Nr. 257. Sobota, 11. Listopada 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządców lasów i dóbr państwowych, Władysława Leśniaka i Maksymiliana Szyszkowskiego, lustratorami.

Uchwałą c. k. centralnej komisyi dla zabytków sztuki i historyi z dnia 6 października 1905, został zamianowany dyrektor państwowej szkoły przemysłowej, we Lwowie, Zygmunt Hendel, korespondentem tej komisyi, a to przy sposobności rezygnacyi jego z godności konserwatora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 10 listopada.

Zwrot stosunków we Francyi.

Bloc należy do przeszłości. To co w nim stanowiło czynnik siły, to jest grupa socyalistyczna, odłączyła się stanowczo od dawnych towarzyszy z obozu radykalnego i zapowiedziała na przyszłość samoistną akcyę i samoistny program. Istotnie, przypuściwszy nawet, że kombinacya *Blocu* miała pewne uzasadnienie i odpowiadała w pewnej chwili nastrojowi opinii publicznej we Francyi, trudno przecież nie dostrzedz, że chwila taka minęła już stanowczo. Cel osławionego zjednoczenia był jasny. Chciano prowadzić politykę antiklerykalną. Była to platforma, na której zejść się mogły różniące się zresztą zasadniczo zarówno w pojmowaniu patryotyzmu, jak i w poglądach społeczno-ekonomicznych, skrajne partye republikańskie.

Dla socyalistów walka z klerykalizmem była pożądaną sposobnością zyskania czasu, potrzebnego do silniejszego zorganizowania się wewnątrz partyi, do zatarcia i wyrównania różnic, powstałych w obozie socyalistycznym z chwilą, gdy nadeszła, ze wzmożeniem się siły stronnictwa, konieczność zastąpienia programu destrukcyjnego, wystarczającego do opozycyi, programem konstruktywnym, niezbędnym dla okazania zdolności rządzenia. Dzięki tej sposobności, którą dostarczyło wygnanie zakonów i zniesienie szkół klasztornych, socyalizm francuski mógł należeć do rządzącej większości i wywierać na rząd zupełnie decydujący nacisk, nie potrzebując równocześnie spieszyć się z rozwijaniem swego programu ekonomiczno-społecznego, którego treść mająca pogodzić rewolucyjne dążenia teoretyków partyjnych z kompromisowemi skłonnościami praktycznych polityków socyalistycznych, dążących przedewszystkiem do ujęcia władzy w swe ręce, trudna była niezmiernie do ustalenia. Radykali francuscy znów trzymali się prześladowania religii, jako jedynej, ostatecznej racyi ich bytu. Do ułożenia programu pozytywnego, prawdziwego programu rządów, okazywała bowiem owa partya od szeregu lat tę niezdolność, będącą fatalizmem stronnictw, które dostały się w środek między zwalczające się stronnictwa skrajniejsze i w ten sposób skazane zostały na politykę wahań, a w następstwie na utratę swej zwartości i siły. I teraz [illegible] niefortunny herold tej partyi, p. Combes, nie umiał, nawołując w Grenobli do utrzymania *Blocu* i chwaląc jego dzieła, znaleźć dla partyi radykalnej innego zadania przyszłości, jak zabezpieczenia robotników na starość, które jest dziś we Francyi programem całego świata i wprowadzenie podatku dochodowego, przed czem radykali cofali się zawsze, ilekroć byli u steru.

Tak więc związek radykałów z socyalistami we Francyi, związek, który zrywają stanowczo ci ostatni, o którego utrzymanie starają się równie gorąco jak bezskutecznie pierwsi, wyznając otwarcie, że w sobie samych nie znajdują warunków samoistnego życia, prawdopodobnie uratować się już nie da. Socyaliści francuscy, upoważniając z jednej strony wybitnego swego towarzysza, p. Augagneura do objęcia stanowiska gubernatora Madagaskaru po generale Gallieni, z drugiej zapowiadając umieszczenie w przyszłorocznym programie wyborczym hasła zaprowadzenia wspólnej własności w miejsce indywidualnej, objawiają w ten sposób — mniej lub więcej szczerze — zaufanie we własne siły i zamiar wyrzeczenia się wszelkiego cudzego poparcia.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 9 listopada.

(Z psychologii chwili).

(i) Żyjemy w czasach gorących. Na „ringach“ i na przedmieściach Wiednia robotnicy, należący do organizacyi socyalnodemokratycznej, demonstrują na rzecz „powszechnego, równego i bezpośredniego prawa głosowania“, — jak gdyby tu, w Państwie konstytucyjnem, nie uchwała parlamentu, lecz te demonstracye uliczne mogły i miały zdecydować o losach reformy wyborczej. Przed Uniwersytetem i przed Politechniką, studenci narodowo-niemieccy toczą homeryckie boje z „nieniemieckimi“ studentami o „niemiecki charakter“ wiedeńskich szkół wyższych, jak gdyby jeden profesor choćby istotnie czeskiej narodowości (prof. Dvořak), ale wykładający po niemiecku, albo jakieś ogłoszenie studenckie na tablicy w westybulu gmachu uniwersyteckiego, napisane w języku słowiańskim lub włoskim, albo wreszcie piosnka burszowska w czasie „bummlu“ studenckiego w obcym języku zanucona, mogły zakwestyonować ów „niemiecki charakter“ Uniwersytetu.

Z Czech zalatuje zaś echo strejku, właściwie „obstrukcyi kolejowej“, polegającej na „zbyt dokładnem“ zastosowaniu przepisów służbowych a kilka pociągów towarowych łączących Wiedeń z Pragą kolei Imienia Cesarza Franciszka Józefa, opóźniło już nawet z tego powodu przyjazd swój wczoraj do Wiednia, dzisiaj zaś i na niektórych tutejszych dworcach rozpocząć się ma częściowy strejk niższej służby kolejowej. Naturalnie także i ci funkcyonaryusze kolejowi chcieliby przeprowadzić w ten sposób pewne swe życzenia — a wprawdzie sposób to drastyczny i dla interesów Państwa oraz ogółu ludności a także dla interesów rodzin strejkujących robotników szkodliwy, zachęceni jednak widocznie przykładem zagranicy nie pytają oni o to. Mieliby wprawdzie i ci funkcyonaryusze środki legalne do poparcia swych żądań, ale chwila obecna przesiąknięta jest gorącym oddechem strejków, zaburzeń i przewrotów, dokonywanych w tak przyspieszonem tempie o miedzę, w Rossyi, a psychologia tłumów i zbiorowisk ludzkich bardziej niż kiedykolwiek okazuje dziś gwałtowne zboczenia z drogi zdrowego rozsądku i legalizmu.

Historya wspomina liczne chwile podobnego nastroju — ale było to w dobie, stojącej na przełomie wielkich epok w rozwoju, ale szło wówczas z reguły o wielkie hasła, o prawa człowieka i wolności narodów, gotowało się wówczas starcie dwóch sobie skrajnie przeciwnych wielkich prądów całych epok, mierzyły się z sobą przeciwne „światopoglądy“. Jeszcze i teraz nawet walczą w Rossyi z sobą autokracya i konstytucyonalizm, a zatem dwa wielkie, przeciwne sobie systemy; ale w Austryi, w państwie konstytucyjnem, gdzie jest wolność słowa, gdzie jest parlament, gdzie są swobody obywatelskie, gdzie są niezawisłe sądy, czy potrzebne, czy uzasadnione są takie wybuchy namiętności politycznych i socyalnych? — Sprzeczność interesów i dążeń nie da się pono nigdy usunąć z dziedziny stosunków wzajemnych między ludźmi; nigdy także nie zaprzestaną rozmaite zawody i społeczeństwa żywić odrębnych życzeń i dążyć do ich urzeczywistnienia, ale do poparcia takich życzeń nie potrzeba demonstracyj u-

---

99)

HAJOTA.

W POGONI.

CZĘŚĆ TRZECIA.

III.

(Ciąg dalszy).

Alina!... Ala.... już nadchodzi.... biedne, ufne, anielskie dziecko!

Zdaleka, między temi drzewami jej złotowłosa głowa miga mu prawie jak wtedy w ogrodzie Saskim....

Za sobą, przed sobą słyszy przyśpieszone oddechy.

I ta nadzwyczajna cisza natężenia!...

Nikt się nie porusza, nikt nie chrząka.... Wszyscy czekają.... noża!

I nóż błyska! a nad nim twarz Balladyny.

Twarz?... Nie! Coś więcej, czy coś mniej.

Czercza po raz pierwszy jest świadkiem podobnego przeobrażenia rysów ludzkich, dokonywającego się tak „na oczach“ bez żadnych sztucznych środków, jedynie za pomocą działania samych mięśni i wprost niepojętej zmiany kolorytu.

Niegdyś, na jakimś obrazie Rochegrossea widział taką maskę i prześladowała go ona potem długi czas.

Nie miała płci; nie miała wieku; nie była w ogóle ludzką; była zaklęciem w mięso człowiecze najdrapieżniejszych instynktów zwierzęcych.

Czercza czuje, wyraźnie czuje chłód grozy, idący od tego zjawiska po całej sali.

I nastrój ten potężnieje z każdą chwilą, pomimo, że Słowacki osłabił demoniczny rozrost swej bohaterki, każąc jej spełnić największą zbrodnię na początku. Tamte, następne są przecież niejako logiczną koniecznością tej pierwszej, nie mają jej żywiołowej mocy.

I dlatego, wszystkie sceniczne Balladyny po tej kapitalnej scenie zabójstwa siostry słabną, jakby traciły dech.

Ale ogromny talent Ryty zwycięża ten szkopuł.

Jeżeli dotychczas była, bądź co bądź, tylko wiejską, pierwotną, namiętną, zawistną dziewczyną, to z chwilą wydobycia noża gra jej zatraca stopniowo cechy realne, staje się jakąś syntezą zła, zbrodni, potworności, spychając niejako Balladynę jako postać, jako kobietę na drugi plan.

W piekielnym majestacie swych krwawych czynów snuje się po scenie z purpurową plamą na bladem czole, straszna a piękna, pięknością zbuntowanych przeciw wszystkiemu co dobre demonów.

I, czy wypędza matkę, czy z nożem skrada się do komnaty Grabca, czy truje Kostryna, jest wciąż tylko jakby biernem narzędziem fatalnej, niszczącej siły, posępną amforą, w którą ręka Przeznaczenia leje palące napoje występków i okropności.

I wrażenie to, do takiego stopnia narzuca się widzom, że gdy w ostatniej scenie piorun zabija królowę, grom ten zdaje się być naturalną, ostateczną kwintesencyą nagromadzonych w powietrzu pierwiastków wybuchowych.

Co więcej — ta śmierć wydaje się jedyną możliwą.

Żelazo, trucizna, to zasłabe dla tej nadistoty.... Takiej stanąć tylko oko w oko z najwyższą potęgą; oko w oko Arimanowi z Ormuzdem.

Tryumf wielkiego poety za sprawą wielkiej aktorki jest zupełny.

Nawet wywiędłe młokosy z tuberozą w butonierce, nawet wyzywające strojnisie, nawet flirtujące i chrupiące cukierki damy z lóż, nawet nadziani tłustemi anegdotkami bywalcy z krzeseł cichną w sobie, zatracają dominującą w nich zawsze świadomość swego maluczkiego „ja“.

Piękno, natchnienie i wykładnik tych boskich elementów, prawdziwy artyzm uderzają w te zwietrzałe dusze pełnym szumem swych królewskich skrzydeł, miażdżą je, a zarazem podnoszą.

Teatr wypełnia się jakąś nową, jakby oczyszczoną atmosferą, która piersiom pokrytym krochmalnymi plastronami i opiętym w modne staniki każe przez chwilę oddychać szeroko i górnie.

Czercza nie czeka wywoływań; opuszcza salę nim jeszcze kurtyna dosięgnęła ziemi.

Chce być sam, chce unieść niezmąconą i nietkniętą tę iskrę, jaką Ryta Szemko rzuciła w popioły jego artystycznych łaknień. Od tak dawna, od tak dawna, już z jakąś cyniczną determinacyą lekceważył i zaduszał w sobie tę stronę życia.

Nie wierzył w szczerość artystów-twórców, a na artystę-odtwórcę patrzył jak na cyrkowego linoskoka.

Według niego, na drodze prawdziwej ewolucyi społeczeństw, sztuka była przeszkodą, a wybujały kult artystycznego piękna zapowiedzią upadku potęgi narodowej.

On wielbił je tylko, jako żywiołowy objaw samej natury i w jego oczach wynalazca szczepienia ospy bardziej zasłużył się pięknu, niż wszyscy Praksytele i Canowy, bo dzięki jemu tysiące ludzi zdołały zachować gładką skórę.

„Pluję na artyzm takiego społeczeństwa — mawiał — które się głowi nad wynalezieniem nowego sposobu mieszania farb, a znosi spokojnie wśród siebie kultywowane niedostatkiem i ciemnotą rachityczne nogi, wydęte gardła i bydlęce fizyognomie“.

Aż dziś!

Ta detronizowana przez niego królowa dotknęła go swojem berłem i musiał.... musiał ukorzyć się; musiał schyliwszy czoło rzec:

„Masz prawo! Panuj“!

Czercza jest za inteligentny, żeby nie czuł ile takie zwycięstwo daje zwyciężonemu.

Te kilka godzin, spędzonych w teatrze, to było coś, jak oaza kastalskiem źródłem bijąca, z której na spiekłą pustkę swej egzystencyi wyniósł ochłodę i pokrzepienie.

Zwłaszcza od chwili, gdy postać Aliny zniknęła ze sceny, osobisty podkład wrażeń, psujący mu czystość artystycznego odczuwania, rozwiał się także.

Ryta Szemko, ta wilczyca, ta histryonka, nienawistna i wstręt budząca, dała mu to, czego przez ostatnie półroku nikt i nic dać mu nie mogło.

Okazała się silniejszą niż wódka, niż praca, niż zwątpienie, niż nadzieja nawet!

Ogarnęła go, zabrała, zmusiła do milczenia wyjącą w jego duszy hydrę pamięci

(Ciąg dalszy nastąpi).

licznych, ani strejków, czy zatamowanie ruchu kolejowego, lecz tylko — spokojnej i legalnej pracy. To, co znany komunikat *Wiener Abendpost* powiedział w odniesieniu do sprawy reformy wyborczej, można powiedzieć ogólnie: aby urządzenia i stosunki polityczne czy socyalne mogły doznać rozwoju „potrzeba nieodzownie spokoju w życiu publicznem; gdyż podczas namiętnych ruchów ludowych praca ta nie może postępować".

Obstrukcya kolejowa.

Za podszeptem socyalistów czeskich wszczął się na kolejach w Czechach ruch, który grozi obecnie objęciem także innych linij austryackich, a który zdąża do zupełnego wstrzymania komunikacyi. Jestto tzw. „bierna rezystencya" czyli obstrukcya kolejowa, polegająca na skrupulatnem spełnianiu wszystkich drobiazgowych przepisów regulaminu, nagromadzonych z biegiem czasu. Oczywiście znajduje się w nich wiele zbytecznych, przewidzianych jedynie dla pewnych wypadków i wiele takich, które przestarzały się. — Przez zastosowanie wszystkich tych przepisów naraz musi wywołać się znaczne opóźnienie ruchu, a wreszcie zupełną jego stagnacyę.

Systemu tego chwycili się byli pierwsi kolejarze włoscy, przed dwoma laty, wiadomo zaś, że z niezbyt pomyślnym skutkiem. Sama nawet publiczność, jako najbardziej przez to pokrzywdzona, zwróciła się była przeciwko obstrukcyi kolejowej i w wielu miejscach sposobem bardzo drastycznym dała wyraz swemu oburzeniu.

Obstrukcya jest tylko formą strejku. Ale i strejk jawny, gdziekolwiek spróbowali go funkcyonaryusze kolejowi w walce o polepszenie doli, zawiódł ich oczekiwania. — Dość przypomnieć ku poparciu przykład ostatniej zmowy kolejowej na Węgrzech.

Interesy publiczne naraża taki strejk na dotkliwe szkody i dla tego nie może z jednej strony liczyć na poparcie ogółu, z drugiej zaś strony musi być przygotowany na energiczne środki zaradcze ze strony Rządu, któremu obowiązek nakazuje przedewszystkiem dobro publiczne mieć na oku.

Jak wspomniano, obstrukcya rozpoczęła się w Czechach, gdzie hasło dały koleje południowe, a dopiero później przyłączyły się do nich także linie północne.

Stowarzyszenie wielkich handlarzy węgla w Pradze telegraficznie zwróciło się do Ministerstwa kolei z prośbą o jak najrychlejsze zaradzenie przerwom w ruchu kolejowym, które spowodować mogą katastrofę dla handlu węgla i dla konsumcyi. Związek czeskich handlarzy zboża i produktów rolniczych wysłał podobną depeszę, w której oświadcza, że obecne stosunki na kolejach czeskich grożą ruiną handlowi zbożowemu i rolnictwu.

Służba kolei państwowych w Wiedniu przyłączyła się do zmowy wczoraj rano. Przed południem „bierna rezystencya" nie dała się odczuć, dopiero po południu pokazały się liczne spóźnienia pociągów. Jeszcze bardziej odczuć się dał ten ruch strejkowy w nocy, wówczas bowiem przychodzą najważniejsze pociągi, zaopatrujące miasto w żywność. Tylko dyrekcya kolei południowej nie otrzymała dotąd żadnej wiadomości o obstrukcyi, prócz z Insbruku, natychmiast jednak kazała zawiadomić personal służbowy, że podobną „rezystencyę" uważać będzie za odmówienie służby i wystąpi przeciw opornym pracownikom w drodze dyscyplinarnej.

W Wiedniu panuje wśród publiczności wielkie zaniepokojenie. Ogólnie obawiają się, że w razie rozszerzenia się obstrukcyi lub strejku kolejowego, należyte zaopatrywanie Wiednia w żywność będzie niemożliwe. Na wieść o uchwale, mocą której wiedeński personal kolejowy przystąpił do obstrukcyi, podnieśli rzeźnicy wiedeńscy zaraz cenę mięsa o 6 halerzy.

Kto może, czyni zakupy węgla, mąki i innych wiktuałów w obawie, by najważniejszych nawet artykułów żywności wkrótce nie zbrakło.

Celem całego tego ruchu jest wywalczenie lepszej doli kolejarzy. Rząd w zasadzie chętnie uczyniłby w tym kierunku niejedno, co w danych warunkach jest możliwe.

Koncesye, jakie przedłożył imieniem Rządu radca ministeryalny Pascher strejkującym kolejarzom na konferencyi w Pradze, wyrażają się cyfrowo w sumie, wynoszącej mniej więcej czwartą część tych wydatków, jakie pociągnęłoby za sobą zupełne spełnienie żądań strejkowych. Według wyjaśnień, których udzielił pismom kierownik organizacyi robotników kolejowych czeskich, Burival, strejkujący żądali zrazu dodatku drożyźnianego, w wysokości dwudziestu procent dla wszystkich kolejarzy w ogóle, bez różnicy stanowiska i pensyi. Koszta wyniosłyby około 26 milionów koron. Strejkujący cofnęli jednak sami te żądania i postawili nowe, streszczające się w dodatku do płacy, nie równomiernym — jak żądano poprzednio — lecz procentowym, w stosunku do wysokości płacy. I tak n. p. kolejarze, pobierający pensyę 1600 koron i wyżej, mają otrzymać 10 procent dodatku; inni, pobierający mniej, mają otrzymać wyższy dodatek. W rezultacie 20 procent mieliby otrzymać tylko pracownicy najniższej kategoryi służbowej, tak, że koszta zmniejszyłyby się ogółem o 7 milionów koron. Co do kolei prywatnych, żądania musiały być dopiero unormowane, gdyż stosunki płacy przedstawiają się tam inaczej, niż na kolejach państwowych.

Strejkujący domagają się także utworzenia komisyi z zastępców Ministerstwa kolei i reprezentantów służby kolejowej, oraz organizacyi tej służby, celem wypracowania ustawy o stosunku służby na kolejach, a dalej zupełnej bezkarności dla służby, która przyłączyła się do oporu biernego.

P. Prezydent Ministrów br. Gautsch przyjął wczoraj posłów czeskich Mastalkę i Forzta w sprawie strejku kolejowego w Czechach i prosił ich o dokładne poinformowanie go o rzeczywistem położeniu tamtejszych kolejarzy. Wymienieni posłowie oświadczyli, że w Czechach służba jest istotnie nadzwyczaj trudną i położenie służby kolejowej wymaga jak najszybszej pomocy. P. Prezydent Ministrów oświadczył na to, że Rząd gotów ewentualnie rozpocząć pertraktacye ze służbą kolejową, ale „rezystencya bierna" musi być natychmiast zaniechaną.

Według informacyj — udzielonych pismom wiedeńskim — najważniejszą w tej chwili jest kwestya nowego regulaminu. Ministerstwo regulamin taki od dawna już wypracowało. Przed trzema laty, wobec przestarzałych i zabierających czas postanowień obecnego regulaminu, wypracowano w Ministerstwie instrukcyę nową, obejmującą wszystkie gałęzie ruchu. Nowe te postanowienia powodują naturalnie podwyższenie kosztów ruchu i dlatego też koleje prywatne stawiły opór i przewlekły w ten sposób wprowadzenie ich w życie. Ministerstwo kolejowe nie potrzebuje przeto wypracowywać nowych postanowień w obecnej chwili, lecz może wyjąć z ogółu instrukcyi część, odnoszącą się do przesuwania wagonów i t. d. i wprowadzić ją w życie. Instrukcya ta mieści postanowienia ogólne, do których na każdym dworcu muszą być dodane postanowienia szczegółowe, stosownie do warunków miejscowych.

W ten sposób spodziewa się Ministerstwo usunąć oporowi biernemu grunt z pod nóg.

P. Kierownik Ministerstwa kolejowego wydał do podwładnych organów następujące rozporządzenie:

„Ku memu żywemu ubolewaniu dowiaduję się, że celem przeprowadzenia życzeń w sprawie podwyższenia płacy, część personalu chwyciła się środków, które ujęte w ramy rzekomo ściśle do instrukcyi zastosowanego postępowania, jednakże pod względem ducha regulaminu właśnie wprost sprzeciwiają się przepisom i muszą być uważane za ciężkie przewinienie służbowe. Regulamin wyraźnie nakłada obowiązek spełniania służby wiernie i wedle najlepszej możności i zarazem czyni odpowiedzialnym personal za wykonanie na czas obowiązków służbowych. Dlatego umyślne stosowanie istniejących przepisów w taki sposób, by utrudnić regularną służbę, opóźnić ją, a nawet uniemożliwić, równa się nieuszanowaniu przepisów i o ile to dzieje się jeszcze w złej myśli, musi być jak najostrzej karane.

„Zanim zdecyduję się wyciągnąć odpowiednie wnioski, uważam za stosowne upomnieć odnośny personal w sposób poważny, stanowczy i dla niego przychylny, aby nie zmuszał mnie do wydania zarządzeń, których następstwa dla interesowanych będą jak najcięższe. Może to jednak nastąpić tylko wówczas, gdy cały personal bezzwłocznie w oznaczonym zakresie pracy tak jak przedtem służbę będzie wypełniał i ściśle wykonywał polecenia przełożonych.

„Uznaję, że życzenia personalu, przedewszystkiem w grę tu wchodzącego, — co do poprawy bytu ekonomicznego, zwłaszcza wobec panującego obecnie w wielu miejscach podrożenia środków żywności, po części są usprawiedliwione i jestem stanowczo zdecydowany dostarczyć środków, celem poprawy stosunków odnośnych kategoryj służbowych w ramach takich, na jakie finanse Państwa pozwalają. Muszę jednak w sposób stanowczy zaznaczyć, że przywrócenie regularnych stosunków jest *conditio sine qua non* wydania w tej mierze zarządzeń.

Muszę już teraz oświadczyć, że zupełne przychylenie się do postawionych życzeń wymagałoby takich sum, na jakie finanse Państwa nie mogą wystarczyć. Dlatego też musi być wykluczone uwzględnienie w pełnej mierze owych życzeń, zwłaszcza, że żądania te przekraczają miarę żądań uprawnionych".

Równocześnie Ministerstwo kolei, celem zapobieżenia stosowaniu regulaminu wbrew interesom służby i obowiązkom służbowym, wydało specyalną instrukcyę co do sposobu przeprowadzenia służby przesuwania wagonów.

Z dni przełomu.

Ostatnia doba przyniosła w dziejach wewnętrznych państwa rossyjskiego kilka momentów niezwykłej wagi, które w ukształtowaniu się stosunków w najbliższej już przyszłości pierwszorzędną odegrają rolę.

Decydującym wypadkiem dnia jest

dymisya Trepowa,

w którym cała partya reakcyjna słusznie upatrywała swego moralnego przywódcę, nieustraszoną podporę, głuchą na potężniejące dokoła wrzenie i odgłosy bynajmniej nie tajonej nienawiści. Ten Trepow, który jeszcze tak niedawno, przed kilku zaledwie dniami, z całą bezwzględnością stłumił zamierzoną manifestacyę przed soborem Kazańskim, runął wczoraj, a runąć musiał, gdyż samą swoją osobą budził do nowego rządu nieufność i niewiarę, tamował normalny bieg wypadków. Upadek jego jest zarazem ostatecznem, olbrzymiem

zwycięstwem hr. Wittego,

który już dzisiaj kroczyć może śmiało w raz wytkniętym kierunku i wybierać sobie do współudziału w pracy ludzi, co w poprzedniej, zamkniętej manifestem konstytucyjnym

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Pani Urtrel, zawiadomiona o tem, co zaszło, przy śniadaniu, była bardzo z tego rada. Poprzedniego dnia, po powrocie z Amfreville, w rozmowie z synem postanowiła uczynić krok stanowczy. Ze względów wyższej polityki nie zdradziła się ona dotychczas z zamiarami co do Heleny. Korzystniej było milczeć na razie i pozwolić na swobodny rozwój wypadków. To samo rozumowanie, które skłaniało panią Buzeau do zamykania oczu, było powodem milczenia pani Urtrel. Im silniej Piotr i Helena zobowiązywali się w obec siebie a kompromitowali w oczach świata, tem bliższem stawało się ich małżeństwo, coraz trudniejsze do zerwania. Każda strona zarzucała wędkę i każda dając się złowić, sądziła, że złowiła stronę drugą. I to bez żadnego wyrzutu sumienia, skoro Piotr i Helena podobali się sobie wzajemnie i skoro krępując ich można było mniemać, że się zapewnia im szczęście!

Nikt ze stron obu nie przypuszczał nawet, aby wędka urwać się mogła, wszyscy byli pewni ostatecznego pomyślnego załatwienia sprawy, która im się zdawała świetnym interesem, w blasku urojonych fortun: Pani Buzeau liczyła tak samo najzupełniej na wspaniałomyślność pani Luguehais-Vaugloy, jak pani Urtrel na mniemany posag Heleny.

— Pst!... szepnęła synowi, nakazując mu milczenie w obec wchodzącej z półmiskiem służącej. I odmiennym, lekkim tonem dodała:

— Co za śliczny dzień dzisiaj, zupełna wiosna!

Skoro się jednak drzwi za służącą zamknęły:

— Więc jakież ostatecznie odniosłeś wrażenie? — spytała z niepokojem.

— Że sprawa skończona....

— Ale nie wiesz nic więcej?... Jakże z posagiem?

— Pojmujesz, że nie mogłem mówić o tem zupełnie otwarcie z Heleną, ale nieraz układaliśmy plany przyszłego życia. A moje obliczenia, przeciw którym ona nigdy żadnego nie podniosła zarzutu, opierały się zawsze na cyfrze nam znanej....

— Pomówię jutro z twoją ciotką. Spodziewam się, że wystąpi godnie.... To małżeństwo musi chyba jej się podobać....

— Powinniśmy może byli pomówić już z nią o tem pierwej....

Pani Urtrel zamyśliła się:

— Sądzisz może, że nasze dotychczasowe milczenie weźmie ona za brak ufności?..

— Nie — odrzekł Piotr — tego nie przypuszczam. Ale gdyby na przykład miała inne widoki.... Zależymy od niej....

— Tak. Ale przecież musiała już słyszeć o naszych projektach. Wszystkie nasze przyjaciółki mówiły już jej pewnie o tem. Gdyby więc miała jakikolwiek zarzut, byłaby go z pewnością podniosła.

— I ja tak myślę — rzekł Piotr.

Drzwi się znów otwarły i na progu stanęła służąca Melania, wnosząc na salaterce malagę, figi i migdały. Zaległa znów cisza, wśród której przed rozmarzonemi oczami matki i syna roztoczył się czarujący widok dwunastu szerokich banknotów, ułożonych w wachlarz a zapewniających rentę miesięczną i swobodę przyszłości....

— Obiaduję dzisiaj wieczorem w Paryżu, mameczko.... — ozwał się Piotr.

— Jakto?

— Wszak wiesz? nasz kwartalny komers....

— Lepiej zostań.... Taki ważny wypadek.... Jakże się dowiesz o przebiegu mojej wizyty i o rezultacie?...

— Wiem jaki będzie z góry.... Jutro mi opowiesz... Ale *à propos*, popatrz....

Wyjął z kieszeni wzory kart oznajmiających.

— Jak ci się podobają?... Helena woli angielskie....

W zachwycie, pani Urtrel podniosła oczy i szukała pogodnego wejrzenia syna.

— Śliczne!... Ale ty nie tracisz czasu naprożno....

On uśmiechnął się skromnie.

Minęło popołudnie; uroczysta chwila zbliżała się szybko. I gdy Piotr, przywdziawszy garnitur sezonowy, dążył wesoło ku ulicy Zielonej, pani Urtrel zwolna kończyła przywdziewanie czarnej sukni jedwabnej — szaty uroczystej. Serce jej biło. Nadszedł wreszcie od tak dawna oczekiwany i tak przez jej macierzyńską miłość upragniony, a tak wielką zawsze budzący obawę moment! Wkrótce nadejdzie chwila rozstania, stanowcze zerwanie z przeszłością, dwudziestoletniego wspólnego pożycia, ofiar łożonych dla drogiego synka, — zakończy się najlepsza cząstka jej życia. — Szczęście, którego używała będąc młodą panienką, nie zdając sobie sprawy z jego niestałości, szczęście, za którem, jako młoda mężatka, w opuszczeniu swem małżeńskiem i krwawej katastrofie, która to pożycie zakończyła, tak gorzko żałowała, to biedne, nikłe szczęście ludzkie, ona je znalazła w trudzie, w umęczeniu jednak słodkiem, w codziennej trosce swych obowiązków małżeńskich. Wychowała Piotra na swój obraz i podobieństwo i z naiwnością, na prawdę rozrzewniającą, znajdowała go pięknym! Ten młody człowiek, którego próżniactwo zacierało, niszczyło tyle istotnych zdolności, ten młodzieniec wytworny, bądź co bądź utalentowany i zasługujący na wszelkie powodzenia w życiu, — to było jej dzieło! Czyż nie miała prawa niem się szczycić? Niech będzie szczęśliwy, — ona nie żądała niczego więcej od Opatrzności, — jej własny los był już dokonany.... Odważnie patrzeć będzie, gdy będzie odchodził wsparty na ramieniu wybranej mu przez nią samą kobiety, aby utworzyć odrębne ognisko rodzinne. Była zresztą pewną, że Piotr nie odejdzie zbyt daleko i że zachowa należne jej miejsce, do którego zdobyła sobie prawo najdawniejszą i najpewniejszą miłością. Chociażby największą miłością otoczyła go ta kobieta — a Helena nie zdawała się mieć nadto egzaltacyi w charakterze, — nigdy Piotr nie zdoła obejść się bez matki i o niej zapomnieć. Pani Urtrel była przeto spokojna. Potęgi takiego uczucia nie zmoże ani Helena, ani żadna inna synowa.

Myśląc tak, spinała kołnierz pod szyją dużą broszą ze złota i malachitu, — zabytek z czasów drugiego cesarstwa, pamiątka lepszych czasów. Spojrzała na portret pastelowy matki, postać dziewczęcą z czasów Ludwika Filipa, z tych czasów, gdy Alicya Lemarquand nie była jeszcze majestatyczną panią Vaugloy. I pani Urtrel tak pewna miłości stałej swego syna, zaślepiona własnem uczuciem, zakrywającem przed nią zwrot tak już bliski, zapominała o fatalnej regule życiowej, o tej ewolucyi, odbywającej się w duszy każdej istoty, która i ją także ongi oddzieliła od matki i wprowadziła w inną rodzinę. Niewątpliwie, że podziemnymi korzeniami trzymała się ta nowa rodzina, starej, jak dąb w lesie łączy się korzeniami z dębem sąsiednim. Ale obok drzewa już próchniejącego, wyrasta młoda latorośl i okrywa się zielenią, gdy tymczasem owo dawne usycha, podobne a tak różne jednak od młodego. Takie prawo życia....

(Ciąg dalszy nastąpi).

epoce, trzymali się zdala od wielkiego ołtarza i rządu.

Petersb. Agencya tel. rozesłała następujący komunikat urzędowy: „*Trepow usunięty został ze stanowiska generał-gubernatora i szefa garnizonu w Petersburgu, ze stanowiska towarzysza ministra spraw wewnętrznych, szefa policyi i żandarmeryi, a mianowany komendantem pałacu.* Usunięcie Trepowa wskazuje na to, że rząd rossyjski pragnie dotrzymać zasad, wypowiedzianych w *exposé* hr. Wittego z dnia 30 października“. Krótko — lecz jasno i dobitnie.

Że hr. Witte pragnie posiąść pełnię władzy, a otrzymawszy ją, nic z niej uszczknąć sobie nie pozwoli, najlepiej odczuł minister dla Finlandyi, p. Lindner, który za kontrasygnowanie — bez wiedzy prezydenta gabinetu Wittego — carskiego manifestu dla Finlandyi, usunięty już został — jak donosi depesza — z zajmowanego dotychczas stanowiska. Równocześnie *Daily Mail* zamieszcza z Petersburga telegram, że wszyscy gubernatorzy i komendanci, od Tyflisu do Kronsztadu, od Warszawy po Irkuck, podali się do dymisyi. Według innej pogłoski, pierwszym krokiem nowego rządu będzie właśnie bezzwłoczne usunięcie skompromitowanych w ostatnich zajściach gubernatorów i komendantów wojsk.

W Królestwie Polskiem.

prasa, uwolniona z pod cenzury, zażywa pełnej swobody słowa. Wprost wierzyć się nie chce, że to **warszawski** *Kuryer Narodowy* wydaje specyalny numer z orłem polskim w środku, z tekstem pieśni, których dotychczas nawet w prywatnych kółkach śpiewać zakazywano; że to **warszawskie** *Słowo*, **warszawska** *Gazeta Polska* i inne **warszawskie** organa opinii publicznej piszą tak płomienne artykuły, szafują tak wiele mówiącymi tytułami, tak jawnie i otwarcie krytukują postępowanie władz. Jeśli ciekawym dzisiaj być musi nastrój mieszkańców Warszawy, nie mniejszy interes budzi obserwacya biurokracyi rossyjskiej, której kazano to wszystko ze spokojem oglądać i czytać.

Bezrobocie kolejowe trwa dalej. Urzędnicy i robotnicy kolei warszawsko-wiedeńskiej uchwalili na odbytem wczoraj zgromadzeniu prowadzić strejk dalej aż do chwili zniesienia stanu wojennego i nadania nieograniczonej politycznej amnestyi. W zgromadzeniu tem uczestniczyli również delegaci kolei nadwiślańskich (rządowych).

Kolo stacyi Nowomińsk, na linii Warszawa-Brześć litewski, wykoleił się w skutek zerwania szyn pociąg towarowy. Konduktor, prowadzący pociąg zginął, dwaj inni konduktorzy i kilku ze służby odniosło rany. Dyrekcya wysłała pociąg ten wbrew woli komitetu strejkowego.

Sensacyjną depeszę otrzymał z Warszawy *Dziennik Polski.* Brzmi ona dosłownie: W dniu dzisiejszym nadejść ma tu z Petersburga depesza, donosząca o *nadaniu Królestwu Polskiemu autonomii, podobnej do autonomii finlandzkiej. Wrażenie w mieście olbrzymie.*

W ciągu ostatniej nocy i dzisiaj rano otrzymaliśmy następujące telegramy:

P e t e r s b u r g. Ubiegłej nocy rozegrały się w K r o n s z t a d z i e *krwawe zajścia.* — *Miasto stoi w płomieniach,* mieszkańcy uciekają. Połączenie telefoniczne z Petersburgiem przerwane, telegraf nie funkcyonuje.

Petersb. Agenc. Tel. donosi o zajściach w Kronsztadzie: Gmach klubu marynarskiego podpalony i zniszczony. Taki sam los spotkał wiele sklepów. Tłumy eksedentów i marynarzy przeciągają ulicami i strzelają do ludności, terroryzując ją. Duchowieństwo urządziło pochód w nadziei, że w ten sposób zapobiegnie rozbojom i przywróci spokój. Mieszkańcy uciekają. Okręty, dążące do Petersburga, przepełnione uciekającymi. — Z Petersburga wysłano do Kronsztadu dwa bataliony piechoty.

Według innej depeszy: Minister wojny wniósł prośbę o dymisyę. — W ostatnich dniach aresztowano w Petersburgu 20 oficerów gwardyj, oskarżonych o udział w ruchu rewolucyjnym. W Kronsztadzie aresztowano wczoraj 34 oficerów rozmaitej broni, ponieważ również pada na nich podejrzenie, że należą do rewolucyjnego spisku. Na wieść o tych aresztowaniach robotnicy, uczniowie i przedstawiciele inteligencyi w Kronsztadzie urządzili tłumną demonstracyę, w której wzięło udział także mnóstwo marynarzy i żołnierzy.

Daily Mail donosi z Petersburga, że trzech oficerów, którzy brali udział w rozruchach rewolucyjnych, zostało aresztowanych. Oficerowie pułków gwardyjskich postanowili przyłączyć się do ruchu konstytucyjnego.

Podług pism berlińskich, Witte zabiera się bardzo ostro do tych urzędników, którzy czynnie, lub biernie przyczynili się do pogromu żydów. Gubernator w Mińsku ma być usunięty, tak samo naczelnik m. Odessy, Neihardt, mimo to, iż ma mieć wielkie wpływy u dworu. Dla przykładu, mają również ks. Obolenskij, gubernator Finlandyi i gubernator Tweru pójść pod sąd za zaniedbanie obowiązków.

Do *Berliner Tageblattu* donoszą z Petersburga, iż choć Trepowa usunięto z generał-gubernatorstwa i naczelnictwa policyi i żandarmeryi, to jednak jako komendant pałacowy będzie miał wstęp do dworu i wpływ na cara. Mimo to cała Rossya odetchnie, dowiedziawszy się, że Trepow przestał być dyktatorem. Jest nadzieja, że przyczyni się to do uspokojenia umysłów.

Zgromadzenie popów rossyjskich wniosło do Synodu podanie o ekskomunikowanie generała Trepowa. Bliższe szczegóły nieznane.

Petersburski korespondent *Tempsa* donosi, że nie jest wykluczonem, iż będzie ogłoszona ogólna amnestya. Mówią również o ewentualnym powrocie Mirskiego do rządów.

O d e s s a. Tutejsza giełda uchwaliła wystosować do giełd całego świata wezwanie do zbierania składek na nieszczęśliwe ofiary rzezi w Odessie i innych południowo-rossyjskich miastach. Wskutek ukazu amnestyjnego wypuszczono na wolność 180 więźniów. Do generał-gubernatora bar. Kaulbarsa udała się wczoraj deputacya zarządu miejskiego i zawiadomiła go o krążących pogłoskach, jakoby na dzisiaj przygotowywano nową rzeź; pogłoski te wywołują popłoch w całem mieście Kaulbars przyrzekł wydać bezzwłocznie jak najsurowsze zarządzenia i zapewnił, że stłumi niepokoje, z którejkolwiekby strony one pochodziły. Wojsko miało już otrzymać rozkaz zastrzelenia każdego, ktoby napadał na dom lub sklep.

Według informacyi *Pet. Ag. tel.*, pozbawiona jest zupełnie podstawy pogłoska, rozpowszechniona na londyńskiej giełdzie, jakoby w Odessie zamordowano włoskiego konsula.

Z różnych miast południowej Rossyi nadchodzą doniesienia o rzezi żydów.

K i j ó w. Gubernator ogłosił oświadczenie, że otrzymał wiele doniesień, potwierdzających, iż urzędnicy polityczni dopuścili się nadużyć i przekroczeń podczas ostatnich niepokojów. Gubernator wzywa wszystkich, którzy byli świadkami podobnych nadużyć, aby mu nadesłali dokładne doniesienia o nich.

KRONIKA.

Lwów, 10 listopada.

— **Kalendarz.**

S o b o t a (11 listopada):

Marcina B. — Spitosława. — Anastazyi M.

Wschód słońca o godzinie 7·09 rano, zachód słońca o godzinie 4·20 po południu.

— **JE. Ferdynand Fiedler,** ustępujący komendant 11 korpusu, nadsyła nam następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Infolge Allerhöchster Entschliessung als Kommandant des 2 Korps und Kommandierender General nach Wien transferiert, verlasse ich nach nahezu achtjährigem Aufenthalte die mir so lieb gewordene Garnison Lemberg sowie den mir unterstellten Befehlsbereich von Ostgalizien und der Bukowina, wo ich allenthalben das artigste Entgegenkommen, vielfach auch Zeichen wahrhaft freundschaftlicher Gesinnung gefunden habe.

Durch mannigfache Verhältnisse veranlasst, alsbald an meinen neuen Bestimmungsort abzureisen, bin ich vollkommen ausserstande, mich bei allen meinen Bekannten und Freunden persönlich zu verabschieden und übermittle daher auf diesem Wege meine herzlichsten Abschiedsgrüsse.

Fiedler m. p. k. und k. Feldzeugmeister.

(Najwyższem postanowieniem przeniesiony do Wiednia na stanowisko komendanta 2 korpusu i komenderującego generała w Wiedniu, opuszczam po ośmioletnim niemal pobycie garnizon lwowski, do którego się tak przywiązałem i pozostające pod moją komendą wojskową terytoryum Galicyi wschodniej i Bukowiny, gdzie spotykałem się zawsze i wszędzie z największą uprzejmością, a nieraz nawet z oznakami prawdziwie przyjaznego usposobienia.

Ze względu na rozmaite stosunki, które wymagają mego bezzwłocznego odjazdu na miejsce nowego przeznaczenia, nie jestem w stanie osobiście pożegnać wszystkich moich znajomych i przyjaciół, na tej drodze przeto przesyłam najserdeczniejsze wyrazy pożegnania.

Fiedler m. p. c. i k. generał broni).

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 11 b. m. profesor dr. K. J. Nitman: „Geografia ziem polskich“. Część VII. Galicya (z obraz. świetln.) Zakład fizyczny Uniw., Długosza 8. Początek o godzinie 7.

— **Urząd pocztowy** w Hlibowie otwarty zostanie z dniem 16 b. m.

Budżet miejski. Wczoraj magistrat lwowski załatwił ostatnią część budżetu, t. j. preliminarz rozchodów i przychodów funduszów i fundacyj, zostających pod zarządem gminy m. Lwowa. Funduszów tych jest kilkadziesiąt, a zmian w porównaniu z rokiem bieżącym niema w tym budżecie prawie żadnych. — O ile czas pozwoli, już w przyszłym tygodniu zbierze się miejska komisya budżetowa.

Szkarlatyna we Lwowie. Po dzień dzisiejszy pozostaje we Lwowie w leczeniu 66 chorych na płonicę (szkarlatynę), w tem kilkunastu obcych w szpitaliku św. Zofii i w szpitalu powszechnym (dzieci powyżej lat dziesięciu). Za 9 dni listopada przyrost dzienny chorych wynosił w ogóle 18, t. j. przeciętnie po 2 dziennie, stan więc jest stosunkowo bardzo pomyślny. Ostatnie dwa dni nie wykazują w ogóle żadnego przyrostu chorych.

Przewoz rzeczy do dezynfekcyi. Magistrat uchwalił sprawić specyalne dwa wozy zamknięte do przewożenia rzeczy do dezynfekcyi, a to osobny dla nieodkażonych, zaś drugi dla odkażonych przedmiotów. Koszt takich dwóch wozów wyniesie około 1400 kor.

Urząd odbiorczy mięsa i bydła. Magistrat pracuje z całym pośpiechem nad jak najrychlejszem wprowadzeniem w życie miejskiego urzędu odbiorczego bydła i mięsa. Do kierownictwa tym urzędem powołał prezydent miasta p. Albina Czechowicza, emerytowanego urzędnika ekonomatu Dyrekcyi poczt, który posiada także praktyczne doświadczenia w dziedzinie handlu mięsem.

Miejska galerya sztuki. Tematem tym zajmował się wczoraj Związek naukowo-literacki. Pogadankę zainaugurował p. Maryan Olszewski, dając pogląd na kwestyę lokalu, zbiorów i publiczności. Z lokali, o jakich dziś możnaby mówić, prelegent uważa za najodpowiedniejszy sale pomuzealne w ratuszu, gdyż w gmachu Muzeum przemysłowego niema miejsca, a kamienica Sobieskich z powodu swego urządzenia i braku należytego światła nie nadaje się na galeryę sztuki. Co do zbiorów, zdaniem prelegenta, lwowska galerya sztuki powinna dawać całokształt sztuki rodzimej, a więc: obrazów, rzeźb, grafiki i fotografii. Co do zarządu, należałoby go — zdaniem prelegenta — złożyć z osób, nie o przeciętnych kwalifikacyach kustosza, lecz posiadających wyrobiony smak estetyczny. Zarząd taki nie powinien być zgoła krępowany w kwestyi zakupna dzieł sztuki uchwałami Rady miejskiej.

Nad wywodami prelegenta rozwinęła się dyskusya, w której artysta-malarz p. Makarewicz podniósł między innemi tę wadliwość, że Rada miejska wysyła swoich delegatów na wystawy, celem zakupna obrazów, a zwłaszcza pod koniec wystawy, gdy pozostały na niej zaledwie dzieła pomniejszej wartości, nie zaś takie, które celują charakterystyką całokształtu indywidualności danego artysty; galerye sztuki bowiem zakupują cenne dzieła jeszcze przed otwarciem wystawy, a nawet umawiają się z artystami jeszcze przed ukończeniem większych dzieł.

Kursa dla analfabetów ruskich odbywać się będą w tym roku, w myśl zezwolenia magistratu, w szkole miejskiej im. Szaszkiewicza.

— **Pomnik Bartosza Głowackiego.** W sali magistratu odbędzie się dziś, o godzinie 7 wieczorem posiedzenie komitetu budowy pomnika Bartosza Głowackiego.

— **Wiec urzędników** odbędzie się dnia 26 b. m. o godzinie 5 po południu w sali krakowskiej Rady miejskiej. Na porządku dziennym: 1. Sprawa konwersyi długów. 2. Sprawa tanich mieszkań. 3. Sprawa dodatku aktywalnego.

— **Wystawę jesienną** kwiatów, owoców i jarzyn otwarto we środę w Wiedniu w obecności P. Ministra rolnictwa hr. Buquoy.

— **„Skała“** lwowska urządza w niedzielę, dnia 12 b. m., przedstawienie amatorskie. Członkowie odegrają „Bawidło“, Stachurskiego, w trzech odsłonach, po przedstawieniu tańce. Zaproszenia nabywać można w lokalu Tow. ul. Mickiewicza l. 28.

— **Z kasyna urzędniczego.** W sobotę, dnia 11 b. m., odbędzie się o godzinie 8 wieczorem „wieczorek towarzyski z tańcami“.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Mieczysława Pietruskiego, kontradmirała komendanta eskadry austro-węgierskiej odbędzie się w sobotę, dnia 11 b. m. o godzinie 9 przed południem, poczem nastąpi złożenie zwłok sprowadzonych z Wiednia w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Łyczakowskim.

△ **Znalezioną** w jednym z wozów kolei konnej gotówkę 40 koron, może odebrać właściciel w dyrekcyi tej kolei.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Murarz Jakób Sawicki, zajęty na budowie domu przy ul. Ochronek, opuścił wczoraj przez nieuwagę z rusztowania II. piętra cegłę, która ugodziła w głowę pracującego w ogrodzie sąsiedniej realności cieślę Leopolda Langa. Rannego opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Samobójstwo.** Wczoraj pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru wychowanek tutejszej szkoły kadeckiej, Józef Getzmanek, rodem z Ołomuńca. Powodem samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

△ **Fatalna omyłka.** Dziewięcioletni Bohdan Strzelbicki, mieszkający w domu swych rodziców przy ul. Sienkiewicza l. 5, chory od dłuższego czasu na płuca, wypił wczoraj zamiast przepisanego lekarstwa, pewną dozę wody karbolowej. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po zastosowaniu odpowiednich środków lekarskich, pozostawiło chłopca w opiece domowej.

△ **Zamach samobójczy.** Na Wałach w pobliżu pałacu arcybiskupiego usiłował wczoraj około godziny 7 wieczorem odebrać sobie życie, wystrzałem z pistoletu, nabitego śrutem, 18-letni uczeń cukierniczy Franciszek Hohenger.

Ciężko rannego desperata odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego miała być zawiedziona miłość.

△ **Kronika policyjna.** Zgubiono: złoty krótki łańcuszek z dewizką w kształcie kompasu; złoty pierścionek z dyamentem.

— **Z Krakowa** donoszą: Dziś o godzinie 9 rano w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń rozpoczęło się XXXI. walne zgromadzenie delegatów Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych z całego kraju. Reprezentowanych jest 112 Stowarzyszeń, liczba nie bywała dotąd na żadnem zgromadzeniu. Obrady zagaił prezes Związku, Wojciech Biechoński.

Imieniem Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń powitał zebranych dyr. Zenon Słonecki, imieniem miasta wicepr. Chyliński.

Przewodniczącym wybrano p. Edwarda Wojnarowicza, dyrektora Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie; I. wiceprezem dr. Konstantego Lipowskiego, prezesa Spółki kredytowej w Krakowie; II. wiceprezesem ks. Atanazego Mojseowicza z Nadwórny; sekretarzami pp.: Izydora Bilińskiego, dyrektora Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie i St. Burnałowicza, dyrektora banku zaliczkowego w Stanisławowie.

— **Rektor Uniwersytetu wiedeńskiego** przysłał wczoraj zastępcom niemiecko-narodowych Stowarzyszeń akademickich odpowiedź na wręczony mu przez nich memoryał, w którym domagali się, aby prof. Dvořak nie wykonywał swego profesorskiego urzędu. Owóż senat w odpowiedzi tej oświadcza, że nie widzi wcale niebezpieczeństwa dla niemieckości Uniwersytetu w tem, jeśli prof. Dvořak będzie wykładał. Nominacya jego nastąpiła na propozycyę wydziału filozoficznego. W sprawie prośby, by rektor cofnął niektóre obraźliwe wyrażenia, użyte wobec studentów, odpowiedź zaznacza, że senat przyjął do wiadomości, iż rektor żadnych słów obrażających nie używał, a nie wątpiąc w honorowość studentów, którzy twierdzą odmiennie, przypuszcza, iż zaszło tu nieporozumienie, tembardziej, iż rektor oświadczył, że dalekim był od zamiaru obrażania kogokolwiek.

Kronika prowincyonalna.

§ O b y w a t e l s t w o h o n o r o w e. Rada m Stryja uchwaliła na odbytem onegdaj posiedzeniu nadać obywatelstwo honorowe posłowi na Sejm krajowy dr. Filipowi Fruchtmanowi.

§ U p a d e k z p o c i ą g u k o l e j o w e g o. Z Gródka donoszą: Na linii kolejowej między stacyami Mszaną a Zimnąwodą wypadł onegdaj z pociągu w niewytłómaczony na razie sposób sekretarz lwowskiego Zboru izraelickiego, dr. Joachim Pesches. Wypadłszy z pociągu, stracił dr. Pesches przytomność. Sześć godzin leżał na torze a odzyskawszy przytomność, doczołgał się do najbliższego budnika. Budnik zatrzymał przejeżdżający pociąg towarowy, którym przewieziono ofiarę wypadku do Lwowa, gdzie zaopiekowało się nim pogotowie stacyi ratunkowej, które przewiozło go do szpitala powszechnego. Dr. Pesches potłukł się bardzo ciężko, złamał prawą rękę w upadku, ponadto odniósł na głowie ranę 16 cm. długości, sięgającą aż do kości. Bliższych szczegółów trudno się dowiedzieć, przewieziony bowiem do szpitala stracił dr. Pesches zupełnie przytomność w skutek wstrząśnienia mózgu, spowodowanego upadkiem.

§ K r w a w y d r a m a t r o d z i n n y. Z Czechowic pod Bielskiem donoszą do *Nowej Reformy:* Werkmistrz szybu „Silesia“, Jan Korta, zastrzelił swoją żonę, troje dzieci w wieku 10, 8 i 6 lat po pierwszej żonie i otruł czy też zadusił niemowlę z drugiej żony, nareszcie i sobie życie odebrał. Stało się to w nocy z 6 na 7 listopada. Gdy w godzinie południowej dostano się do jego mieszkania, pokój zasiany był trupami. Kortowa zwisała nieżywa z kanapy, około niej leżały dzieci. Korta zaś leżał przed portretem swej pierwszej żony.

Jan Korta pozostawił na stole list, w którym oświadcza, że do tego kroku zmusza go utrata posady werkmistrza, zaznaczając zarazem, że żonę i dzieci zabija, aby nie stały się ciężarem dla ludzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Wystawa obrazu Wygrzywalskiego „Wyzwolenie“ zostanie zamkniętą w nadchodzącą niedzielę po południu.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś w piątek po raz drugi „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 akt. (5 obrazach) J. Offenbacha.

W sobotę o godzinie 7 wieczorem: Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 250-letniej rocznicy obrony Lwowa 1655 r. Program składany ogłoszony będzie afiszami.

1. „Powitanie Lwowa“, polonez — odegra orkiestra teatralna.

2 „Prolog okolicznościowy“ — napisał Stanisław Rossowski.

3. „Obraz z żywych osób“ — układu St. Jasieńskiego.

4. „Straszny dwór“ akt III. z kurantem.

5. „Warszawianka“ pieśń z r. 1831 — napisał St. Wyspiański.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Zemsta“, komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry, ojca.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (na ogólne żądanie) „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Drugi i przedostatni gościnny występ Maryi Boyer, primadonny opery paryskiej.

Rada miasta Lwowa.

(Dwustopięćdziesięcioletnia rocznica oblężenia Lwowa przez Bohdana Chmielnickiego. — O telegram do Warszawy. — Dalsza dyskusya nad sprawozdaniem delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej).

Otwierając wczorajsze posiedzenie, zawiadomił prezydent miasta p. Michalski Radę o programie uroczystego obchodu, jaki się odbędzie w sobotę, dnia 11 b. m., z okazyi 250-letniej rocznicy oblężenia Lwowa przez Bohdana Chmielnickiego.

Z kolei zabrał głos r. dr. Adam i złożył następujące oświadczenie: W jednym z dzienników lwowskich *(Kuryer Lwowski P. R.)* pojawił się dziś rano telegram, wysłany do Warszawy (do *Kuryera Codziennego P. R.)* i podpisany przez poważne grono radnych miasta, a poprzedzony wstępem, który zawiera komentarze, treść telegramu oświetlające w sposób stronniczy i z intencyą położonych na nim podpisów niezgodny. Jako jeden z tych, którzy ów telegram podpisali, poczuwam się do obowiązku wyraźnie to stwierdzić i zarazem zastrzedz się jak najsilniej przeciw nadużywaniu enuncyacyi publicznej, którą pod wrażeniem switu swobody w Królestwie, podyktowało nam poczucie łączności i jedności narodowej, do jakichkolwiek celów partyjnych lub polityczno-stronniczych.

Nad oświadczeniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya.

R. Włodzimirski żalił się, że telegramu tego nie dano mu do podpisania.

Prezydent Michalski: Ja za to odpowiadać nie mogę. Telegram, który Rada uchwaliła, to ja wyślę i za niego tylko odpowiadam.

R. Gubrynowicz i dr. Pisek żalili się również na to, że telegramu tego, o którym wspomniał r. dr. Adam, im do podpisu nie przedłożono.

Przemawiali jeszcze radni dr. Aszkenaze i prof. Pawlewski, poczem na wniosek r. Riedla uchwalono, by na telegramie Rady m. Lwowa, mającym być wysłanym do Warszawy, umieszczone były podpisy wszystkich radnych.

Z porządku dziennego przystąpiła Rada do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej.

Pierwszy zabrał głos radny dr. Adam. Po krótkiem przemówieniu, w którem poruszył sprawę wychowania młodzieży w duchu narodowym i licznych samobójstw wśród uczniów, oraz poddał krytyce podręczniki szkolne, postawił następnie do uchwały następującą rezolucyę.

„Rada król. stoł. m. Lwowa wyraża przekonanie, że jedynie szkoła narodowa odpowiedzieć może potrzebom społeczeństwa, pierwszym zaś warunkiem nadania szkole charakteru narodowego jest zapewnienie samemu społeczeństwu bezpośredniego wpływu na ustrój i duch szkolnictwa.

Rada miasta uznaje przeto za rzecz niezbędną, aby całe ustawodawstwo szkolne, dotyczące spraw szkolnictwa ludowego i średniego, zostało przeniesione z Państwa na kraje, niemniej, aby wpływ niezawisłych od Rządu centralnego czynników obywatelskich w Radzie szkolnej krajowej, najnowszą ustawą uszczuplony, uległ znacznemu rozrzerzeniu.

Rada miasta wzywa posłów stolicy, zasiadających w Sejmie krajowym i w Radzie państwa, aby w powyższym duchu podjęli akcyę, zmierzającą do ustawowego unarodowienia szkoły, a mianowicie:

a) do przeniesienia całego ustawodawstwa w szkolnictwie ludowem i średniem na Sejm krajowy;

b) do rozszerzenia i lepszego zagwarantowania wpływu niezawisłych czynników obywatelskich w Radzie szkolnej krajowej, a w dalszej konsekwencyi

c) do samodzielnego zreformowania ustroju szkół ludowych i średnich, programu nauk i układu podręczników szkolnych w duchu potrzeb i ideałów narodowych“.

Z kolei zabrał głos r. ks. dr. Lenkiewicz. Zaznaczywszy na samym wstępie przemówienia, że jako członek Rady szkolnej krajowej chce podzielić się z Radą miejską swojemi spostrzeżeniami, podniósł następnie, że Rada szkolna krajowa jest jedynie władzą wykonawczą, a nie ustawodawczą, ma ona bowiem głównie charakter administracyjny. Sejm uchwala zmiany w ustawodawstwie szkolnem, a Rada szkolna krajowa jest tylko jego wykonawcą.

W dalszym ciągu swego przemówienia bronił mowca obecnej organizacyi Rady szkolnej krajowej, poczem stanął w obronie dotychczasowego delegata Rady m. Lwowa do Rady szkolnej krajowej, podnosząc z naciskiem, że prof. Ciesielski spełniał swe obowiązki sumiennie.

Polemizując następnie z wywodami niektórych poprzednich mowców co do prześladowania nauczycieli za patryotyzm, zauważył ks. dr. Lenkiewicz, że skarg tych nie można brać na seryo. Nauczyciele, którzy są patryotami, a równocześnie zaniedbują się w swych obowiązkach zawodowych, zwalają winę dochodzeń dyscyplinarnych przeciwko nim prowadzonych, zawsze na karb tego, że ich prześladują z powodu patryotyzmu, nie zaś za ich lenistwo.

Z kolei bronił Rady szkolnej krajowej przed zarzutem niepatryotyzmu, przyczem przestrzegał przed wciąganiem młodzieży w wir walk politycznych. Rada szkolna krajowa zupełnie słusznie występuje przeciw podobnym zamiarom. Że młodzież szkolną wciąga się w wir walk stronnictw, podał mowca następujący zabawny epizod: Podczas lustracyi przez inspektora szkolnego jednej ze szkół w Galicyi zachodniej zauważył ten między wizerunkami P. Jezusa i N. M. Panny portret ks. Stojałowskiego a na tablicy słowa: „Ks. Stojałowski będzie świętym“. Gdy inspektor zapytał nauczyciela, co to ma znaczyć, otrzymał jedynie odpowiedź: Będzie to kaligrafia! (Wielka wesołość).

Że młodzieży nie należy wciągać w wir walk partyjnych, najlepiej przekonała się o tem redakcya *Słowa Polskiego*, która ma obecnie niejednokrotnie dowody na to, że jest to niebezpiecznie.

Omawiając następnie naukę religii w szkołach ludowych, przyznał ks. dr. Lenkiewicz, że podręczniki dla nauki religii wymagają rewizyi i przeróbki w duchu etyki społeczeństwa, nad czem toczą się już dysputy katechetów i narady episkopatu. Następnie podniósł mowca z naciskiem, że w wychowaniu religijnem młodzieży musi ze szkołą współdziałać społeczeństwo. Bo jeżeli — mówił ks. dr. Lenkiewicz dalej — uczeń ma być religijny za ojca, matkę, brata i siostrę, to ta jego religijność „w poruczonym zakresie działania“ nie na wiele się przyda. (Wesołość).

Odparłszy następnie zarzuty, podniesione przez niektórych mowców przeciw katolickim szkołom wyznaniowym, postawił w końcu ks. dr. Lenkiewicz wniosek formalny, by Rada miejska wybrała delegata swego do Rady szkolnej krajowej a prezydyum odstąpiło mu wszystkie postulaty i żądania podniesione w toku obecnej dyskusyi, do możliwego uwzględnienia i zdania sprawy w swoim czasie.

R. dr. Battaglia podniósł, że szkoła średnia w technice wychowania i nauczania niedostatecznie uwzględnia szczególne właściwości psychiki polskiej, zbyt obciąża pamięć szematami i formułkami, za mało natomiast rozwija zmysł oryentacyjny i kombinacyjny. Najlepszym środkiem obrony przeciw prądom destrukcyjnym między młodzieżą jest uspołecznianie jej w duchu narodowym przez szkolnictwo.

Nauczyciele szkół średnich jednak za mało jeszcze są pedagogami i nauczycielami. Fakultet filozoficzny dla kandydatów nauczycielskich winien być nietylko kuźnią wiedzy, lecz także szkołą nauczycielstwa. Dlaczego na wzór szkół wzorowych przy seminaryach dla nauczycieli ludowych nie utworzyć gimnazyów „ćwiczeń“ dla praktycznego kształcenia nauczycielstwa szkół średnich?

Szkoła nasza — zwłaszcza średnia — uczy przeszłości narodu, zbyt mało uwzględnia jego teraźniejszość. Rozszerzenie ram wykształcenia w szkołach średnich w kierunku obznajamiania młodzieży ze stosunkami gospodarczymi, społecznymi i administracyjnymi kraju, otworzyłoby młodzieży horyzonty zawodów wytwórczych i handlowych, zapobiegałoby biurokratyzacyi urzędników, podniosłoby poziom rzeczowy ciał obradujących. Dla takiej propedeutyki społecznej nie trzeba wprowadzenia osobnego przedmiotu nauki, wystarczy odpowiednio ukształtować naukę historyi, geografii i języka ojczystego, wzorując się poniekąd na szkolnictwie ludowem a szczególnie na nauce dopełniającej, która pod tym względem o wiele wyżej stoi od szkół średnich.

R. prof. Dziwiński wyraził zdanie, że szkoły ludowe uzupełnić należy systematycznem zakładaniem szkół handlowych, rolniczych, przemysłowych, lasowych, górniczych i rękodzielniczych, bądź z funduszów gminnych, bądź krajowych lub państwowych. Ponieważ, zdaniem mowcy, szkoły ludowe nie są przygotowaniem do szkół średnich, powinny te ostatnie mieć klasy przygotowawcze. Gdy będą takie klasy, nie potrzeba będzie uczyć dzieci w szkołach ludowych języka niemieckiego.

W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył mowca, że wspólne szkoły średnie są utopią. Szkoły te powinny być różnych typów, ale mieć równe prawa. Co się tyczy Uniwersytetów i Politechnik, to należałoby na nich stworzyć nowe wydziały: rolniczy, leśny, górniczy, handlowy, techniki asekuracyjnej i t. p.

W końcu omawiał jeszcze mowca podręczniki szkolne i wyraził zdanie, że podręczniki dla szkół ludowych, powinny być układane komisyjnie, dla szkół średnich zaś podlegać pilnie ocenie ekspertów.

Na wniosek r. Chołodeckiego dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia, poczem o godzinie 9 minut 30 wieczorem zamknął prezydent p. Michalski posiedzenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Obstrukcya na kolejach czeskich spowodowała Ministerstwo kolei do wydania rozporządzenia, iżby dodatkowo, prócz regulaminowego terminu dostawy przesyłek był jeszcze policzony sześciodniowy dalszy termin a to na liniach Północnej kolei czeskiej i busztehradzkiej. Dalej, by dodatkowo policzony był dziesięciodniowy termin dostawy dla przesyłek, dotyczących dwóch obstrukcyą dotkniętych linij, a dwunastudniowy dla przesyłek dotyczących więcej aniżeli dwóch takich linij.

Sejm.

(49 posiedzenie II. sesyi VIII. peryodu).

Lwów, 10 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 15 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp. hr. Tyszkiewicz (o polepszenie bytu nauczycieli szkół ludowych powiatu kolbuszowskiego), Jan Gnoiński (taką samą petycyę nauczycieli ludowych pow. chrzanowskiego), p. Cielecki (petycyę komitetu budowy pomnika Bartosza Głowackiego o subwencyę na budowę bursy im. Głowackiego dla dzieci włościańskich we Lwowie).

Następnie odczytano wniosek pp. ks. Pastora i Skołyszewskiego, wzywający Wydział krajowy, aby na najbliższej sesyi przedłożył projekt ustawy w sprawie przeprowadzenia drenowania i melioracyi półtora miliona morgów gruntów rolnych w kraju w przeciągu 50 lat, — oraz interpelacyę p. ks. Wilczkiewicza w sprawie zamierzonego odstąpienia w powiecie bocheńskim budynku rządowego, przeznaczonego na pomieszczenie szkoły, na karczmę.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków.

P. Merunowicz domagał się uchwalenia ustawy o regulacyi rzeki Pełtwi z dopływami.

Wniosek przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Następnie p. hr. Piniński uzasadniał wniosek, żądający wezwania Rządu, względnie Administracyi kolei państwowych o dostarczenie o wiele większej ilości wagonów towarowych dyrekcyom kolei państwowych w Galicyi a w szczególności liniom kolei lokalnych, aniżeli obecnie mają do dyspozycyi — ewentualnie o wzmocnienie w tym celu parku towarowego kolei państwowych.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi kolejowej, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej nad sprawozdaniem komisyi agrarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie unormowania parcelacyi. Najpierw toczyła się obszerna dyskusya nad pierwszym punktem rezolucyj komisyi agrarnej, żądającej polecenia Wydziałowi krajowemu, aby odnośnie do rezolucyi sejmowej z dnia 26 października 1903 przedłożył projekt ustawy parcelacyjnej, która mając na oku potrzebę utrzymania średniej własności ziemskiej, zaprowadziłaby obowiązkowe przedkładanie planu parcelacyjnego — w myśl następujących zasad: 1. Plan parcelacyjny będzie wymagany przy wydzieleniach z posiadłości ziemskiej, obejmującej przynajmniej 60 hektarów. Wydzielenie hipoteczne z takich posiadłości nastąpić może tylko na podstawie planu parcelacyjnego, zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

2. Zatwierdzenia planu parcelacyjnego należy odmówić: a) jeżeli jest zamierzona doszczętna parcelacya, bez pozostawienia odpowiedniego obszaru gruntu przy istniejących budynkach gospodarczych względnie rolniczo-przemysłowych; b) jeżeli widoczne jest, że parcelacya zagraża zniszczeniem gospodarstwa leśnego; c) jeżeli dla powstać mających gospodarstw nie zabezpieczono odpowiednich dojazdów; d) jeżeli przy podziale projektowanym dla powiększenia gospodarstw istniejących stosunki komasacyjne zostałyby pogorszone.

W dyskusyi nad tą rezolucyą zabrał pierwszy głos p. Kramarczyk a popierając ją, mówił o potrzebie utrzymania średniej własności ziemskiej w gospodarstwie krajowem, poczem stanął w obronie dworów.

P. Męciński postawił następującą poprawkę do tej rezolucyi jako punkt trzeci:

„Jeżeli zamierzone wydzielenie nie przekracza 1/5 części przestrzeni odnośnego ciała hipotecznego, przedkładanie planu parcelacyjnego nie jest potrzebne, dopóki przez dokonane wydzielenia przestrzeń ciała hipotecznego o 1/5 część uszczuploną nie zostanie: w każdym razie przestrzeń, pozostająca przy dawnem ciele hipotecznem, przynajmniej 6 ha obejmować winna“.

Nadto domagał się p. Męciński ustanowienia terminu, w którym Wydział krajowy obowiązany jest plan parcelacyjny zatwierdzić lub odrzucić.

Po przyjęciu tej poprawki przez referenta komisyi p. dr. Skałkowskiego, członek Wydziału krajowego p. dr. Piłat wyjaśniał stanowisko w tej sprawie Wydziału krajowego.

P. dr. Oleśnicki oświadczył imieniem posłów ruskich, że nie może się zgodzić na proponowane rezolucye komisyi agrarnej ani w pierwotnem ich brzmieniu, ani też w obecnem z poprawką p. Męcińskiego.

Po przemówieniu referenta p. dr. Skałkowskiego, uchwalono pierwszą rezolucyę komisyi agrarnej z poprawką p. Męcińskiego, oraz drugą, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby celem uregulowania stosunków, powstałych wskutek parcelacyi, wziął pod rozwagę kwestyę zmiany odnośnych ustaw.

Nadto uchwaliła Izba dodatkową rezolucyę, postawioną w toku dyskusyi przez p. J. Gnoińskiego, a domagającą się, by przy parcelacyi uwzględniano rozkład ciężarów, ponoszonych przez obszary dworskie na utrzymanie kościołów i cerkwi.

Rezolucyę natomiast p. Merunowicza, żądającą polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, w jaki sposób mógłby kraj czynnie wpłynąć na uzdrowienie ruchu parcelacyjnego, tak, jak opiekuje się innemi reformami i oparte na wyniku badań wnioski przedłożył Sejmowi — przekazano komisyi agrarnej.

Z kolei p. JE. Abrahamowicz referował sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie zaprowadzenia krajowych opłat szynkarskich i podwyższenia krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa.

Komisya kończy swe sprawozdanie wnioskiem o przyjęcie proponowanej przez nią ustawy, a zarazem przedkłada do uchwały trzy rezolucye;

I. Sejm uznając istotną potrzebę udzielenia pomocy miastom, zamierzającym dokonać systematyczej a trwałej asanacyi, poleca Wydziałowi krajowemu, by się zajął sprawą utworzenia osobnego funduszu krajowego na zasiłki dla miast (z wyłączeniem jednakże miast, otrzymujących dotacyę z funduszów krajowych z tytułu zgaśnięcia prawa propinacyi) na roboty asanacyjne, i w tym celu po przeprowadzeniu rokowań z Rządem co do poparcia tej akcyi ze Skarbu państwa, przedłożył Sejmowi odnośne wnioski.

II. Sejm wzywa Rząd: a) ażeby przed wygaśnięciem prawa propinacyi w drodze ustawodawczej uregulował w Galicyi wydawanie koncesyj na wyszynk i drobną sprzedaż napojów wyskokowych w ten sposób, by z uwzględnieniem szczególnych potrzeb ludności, przypadał w regule jeden szynk na 500 mieszkańców w gminach miejskich i małomiejskich, zaś na 800 mieszkańców w gminach wiejskich; b) by przy udzielaniu koncesyj szynkarskich w myśl postanowień ustawy przemysłowej, przestrzegał warunku osobistego wykonywania koncesyj szynkarskich.

III. Sprawozdanie Wydziału krajowego o zaprowadzeniu krajowych opłat szynkarskich i podwyższeniu opłaty konsumcyjnej od piwa przyjmuje Sejm z uznaniem do wiadomości.

W dyskusyi ogólnej p. dr. Korol oświadczył, że posłowie ruscy głosować będą

za przedłożonymi wnioskami komisyi, gdyż uwzględniają one opłakane stosunki budżetowe kraju. Po zniesieniu propinacyi — mówił dr. Korol — pozostały dwa środki stworzenia nowych źródeł dochodu a mianowicie: podwyższyć dodatki do podatków bezpośrednich lub też podwyższyć opłaty szynkarskie. Dobrze się stało, że komisya wybrała ten drugi sposób.

W końcu omawiał mowca kilka wypadków rzekomych nadużyć niektórych władz administracyjnych przez fałszywą interpretacyę ustaw propinacyjnych.

P. JE. dr. Biliński zaznaczywszy na wstępie swego przemówienia, że propinacya czy to jako przywilej stanowy, czy też jako sposób ściągania podatków, była zawsze źródłem agitacyi społecznej w kraju, podniósł następnie z naciskiem, że zniesienie jej należy powitać z wielką radością. Przeprowadzenie obecnej ustawy, podwyższającej opłaty szynkarskie i dającej krajowi trwałą podstawę budżetową, ma kraj do zawdzięczenia gorliwości PP. Namiestnika i Marszałka krajowego. Z ustawy tej są zadowolone wszystkie strony z wyjątkiem posłów miejskich, którzy domagają się wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi w kwocie 2.500.000 koron. Jakkolwiek mowca jest zdania, że posłowie miejscy powinni stawiać wyżej interes kraju od interesu miast, to jednak, aby nie stwarzać rozdźwięku pomiędzy miastami a krajem, wnosi o podwyższenie dla miast sumy wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi z kwoty 2 mil. koron na 2,250.000.

P. dr. Fruchtmann, imieniem posłów miejskich, cofnął następnie wniosek ich, żądający wynagrodzenia w kwocie 2½ mil. kor.

P. dr. Kolischer w dłuższem przemówieniu zaznaczył najpierw, że obecny system podatków licencyjno-szynkarskich nie odpowiada wymogom nauki i zasadom sprawiedliwego wymiaru, poczem omawiał zasady racyonalnego podatku konsumcyjnego. Przyczyna, że musiano chwytać się u nas nieracyonalnej metody w oznaczaniu podatku konsumcyjnego, leży przeważnie w stosunku naszym do Węgier. Jakąkolwiek jednak metodą stworzyć musimy podatek konsumcyjny, zawsze powinno być zasadą, że przy podatku konsumcyjnym nie producent, nie szynkarz jest opodatkowany, lecz konsument. Wychodząc z tego założenia, że chodzi tylko o obciążenie konsumenta, a nie kogoś innego, podniósł mowca następnie, że obciążenie konsumenta nigdzie nie jest tak wielkie, jak w Galicyi. Z tego też powodu jest u nas tak drogie życie i produkcya. Nauka ztąd dla przezornego polityka wynikająca idzie w podwójnym kierunku, raz, że dla powodów socyalno-politycznych nie wolno obciążenia konsumującej publiczności zamienić w przeciążenie i że przy podatku o charakterze elastycznym nie wolno w praktyce stosować śruby podatkowej, tak, by pozbyć się możności rezerwy podatkowej.

Przechodząc następnie do omówienia przedłożonej ustawy o zaprowadzeniu opłat szynkarskich i podwyższeniu krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa, poświęcił p. dr. Kolischer dłuższy ustęp swego przemówienia § 10 powołanej ustawy i zaznaczył, że proponowana w tym paragrafie taryfa opłat szynkarskich jest zbyt elastyczna i może mieć w konsekwencyi niesprawiedliwe i nierównomierne wymiary a taryfa sama może się stać tylko nominalną. Drugie niebezpieczeństwo tej elastyczności taryfy leży w możności użycia śruby podatkowej po za granice racyonalne, w ogóle na rzecz fiskusa krajowego z pominięciem rezerwy otrzymać się mającej. To niebezpieczeństwo byłoby zmniejszone, względnie uchylone, gdyby ten podatek był skontyngentowany.

W dalszym ciągu podniósł mowca, że Sejm przez wprowadzenie ustawy będzie musiał dać dyrektywę Wydziałowi krajowemu i stwarzać od czasu do czasu rzeczywiście maksymalny kontyngent. Dziś w tej mierze przesądzać uchwał przyszłego Sejmu uważa za przedwczesne.

Przechodząc następnie do podatku od piwa, zauważył mowca, że podatek ten pogarsza obecny stan opłat propinacyjnych od piwa na wsi a petryfikuje nieszczęsny stan w miastach. Mowca żalił się z kolei, że niema kraju na świecie z tak wysokim podatkiem od piwa, jak opłaca biedna galicyjska publiczność.

W dalszym ciągu przedłożył mowca cały szereg cyfr statystycznych, z których wynika, że ilość browarów w Galicyi znika, a w ostatnich 10 latach spadła z 709 na 617. Z matematyczną pewnością stawia mowca tedy prognozę, że cyfra ta spadnie jeszcze więcej, gdy okręgi propinacyjne przestaną istnieć, a nowa ustawa wejdzie w życie.

Podniósłszy następnie, że obecna konsumcya piwa nie może znieść dalszych ciężarów, wyraził zdanie, że małe browary muszą wreszcie ustać, a średnie nie będą się znów mogły powiększyć dla braku odbytu.

W końcu wniósł mowca o zniżenie proponowanej przez komisyę budżetową stopy podatkowej od piwa z 8 na 6 K., oświadczając, że na wypadek nieuchwalenia tego wniosku zrujnowane zostaną wszystkie małe i średnie browary.

Na tem o godzinie 2·45 po południu odroczył JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie do godziny 8 wieczorem.

* * *

Z komisyj i klubów sejmowych.

W gmachu sejmowym odbyły wczoraj posiedzenia komisye: reform agrarnych, budżetowa, kolejowa i szkolna.

Komisya reform agrarnych załatwiła na podstawie referatu p. dr. Łazarskiego przedłożenie Wydziału krajowego w przedmiocie operacyj agrarnych. Komisya przyjęła wszystkie wnioski Wydziału krajowego a nadto uchwaliła rezolucyę, wzywającą Rząd, aby jak najspieszniej zarządził, żeby kierownikiem technicznych operacyj agrarnych w kraju, zamianowany został inżynier, w sprawach rolniczych i melioracyjnych specyalnie uzdolniony a stosunki krajowe dokładnie znający, oraz aby kierownik ten urzędował zawsze na miejscu operacyj agrarnych lub w bezpośredniem pobliżu tego miejsca. Rezolucya komisyi skierowaną jest przeciw temu, że obecnie kierownikiem technicznych operacyj agrarnych w naszym kraju, jest p. Jelinek, urzędujący stale w Bernie.

Komisya budżetowa uchwaliła wydatki budżetu na r. 1906 na ogólne i specyalne cele rolnictwa na podstawie sprawozdania referenta p. Andrzeja ks. Lubomirskiego. W rubryce tej podwyższyła komisya wydatki o 53.200 kor., więcej niż Wydział kraj. preliminował. W tej kwocie mieści się podwyższenie dotychczasowej subwencyi dla Kółek rolniczych o 7000 kor.

Następnie przyjęła komisya wydatki na budowy wodne i melioracye zgodnie z wnioskami referenta p. dr. Rutowskiego. Nadto komisya uchwaliła na wniosek referenta p. dr. Bobrzyńskiego uwzględnić petycyę konserwatorów Galicyi wschodniej i wstawić kwotę 1000 kor. na sprawienie trumien dla zwłok Żółkiewskiego i Jakóba Sobieskiego, spoczywających w farze w Żółkwi.

Komisya kolejowa załatwiła na podstawie referatów pp. dr. Kolischera i dr. Schätzla kilka drobniejszych petycyj. Petycyę komitetu obywatelskiego we Lwowie o budowę kolei do Kulparkowa przydzielono do referatu p. dr. Głąbińskiemu.

Komisya szkolna załatwiła wniosek p. Cieleckiego, uchwalając wezwanie do Rządu, aby zakładając nowe seminaryum, utworzył je na wsi w pobliżu miasta i nadał mu kierunek rolniczy. Komisya wybrała następnie, głosując kartkami, p. hr. Pinińskiego referentem w sprawie przyznania dodatku drożyźnianego nauczycielstwu ludowemu. W końcu uchwaliła wyrazić opinię komisyi budżetowej, aby subwencyę 1000 kor. wstawić dla prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie, niedawno powstałej, zostającej pod dyrekcyą p. Trzaskowskiego, a nie dać subwencyi szkole dawniejszej, w której były znane awantury.

OSTATNIA POCZTA.

Z Opawy donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyjęto rezolucyę p. Janotty z wezwaniem do Rządu centralnego, aby zajął się bliżej kwestyą zaopatrzenia ludności w mięso i zapobiegania jego drożyźnie.

Socyalni demokraci urządzili wczoraj wieczorem zgromadzenie w sprawie powszechnego głosowania. Po zgromadzeniu udali się uczestnicy w liczbie 500 do 600 osób do gmachu sejmowego, gdzie właśnie odbywał się raut, wydany przez marszałka kraju hr. Larischa, jak corocznie z okazyi sesyi sejmowej. Demonstranci wznosili okrzyki na rzecz powszechnego prawa głosowania, gwizdali i hałasowali, poczem udali się na ulicę Pańską, skąd po przemowie jednego z przywódców rozeszli się spokojnie.

W Pradze w ciągu dnia wczorajszego nigdzie nie zakłócono spokoju. Ulicami przedmieść krążyły patrole żandarmeryi i policyi.

Wedle doniesień z Budapesztu, akt oskarżenia w sprawie broszury Zeysiga został już ukończony. Oskarżeni są: Ziganyi, Baneth i Denes o zbrodnię obrazy Majestatu. — Rozprawa odbędzie się dnia 24 b. m.

Robotnicy portowi w Królewcu zastrejkowali, żądając podwyższenia zapłaty od pracy godzinnej — i uregulowania szeregu kwestyi technicznych. Okręty w miarę możności są ładowane i wyładowywane przy pomocy własnych załóg. Zresztą praca spoczywa.

Z Paryża donoszą: Z powodu onegdajszego głosowania w Izbie deputowanych zebrał się wczoraj komitet wykonawczy partyi radykalnej i radykalno-rojalistycznej pod przewodnictwem Pelletana na naradę i uchwalił naganę dla rządu, ponieważ przyjął większość, w której przeważały głosy prawicy. Wyrażono życzenie, by dawny *bloc* republikański rozpoczął znowu swą akcyę. Prezydyum komitetu polecono, by o tej uchwale zawiadomił radykalnych członków gabinetu i zwrócił ich uwagę na panujące w partyach radykalnych usposobienie.

Senat rozpoczął wczoraj dyskusyę nad ustawą o rozdziale Kościoła od państwa. — Senator Chamaillard postawił wniosek o odroczenie dyskusyi aż do prawidłowego wypowiedzenia konkordatu.

Sprawozdawca Leconte zwrócił się przeciw twierdzeniu, jakoby Francya nie miała prawa znieść jednostronnie konkordatu.

Prezydent ministrów Rouvier oświadcza, że konkordat, wprowadzony we Francyi ustawą, można znowu nową ustawą usunąć. Domaga się przyjęcia ustawy, gdyż odrzucenie jej pociągnęłoby za sobą upadek gabinetu. (Śmiech na prawicy, oklaski na lewicy).

Wniosek Chamaillarda odrzucono 183 głosami przeciw 30.

Admirał Cuverville uzasadniał wniosek swój o odroczenie dyskusyi aż póki rady municypalne będą zapytane o swoje zdanie w tej sprawie.

Minister oświaty oświadczył się przeciw temu wnioskowi, który też odrzucono 205 głosami przeciw 49.

Lamarcelle zaproponował odroczenie dyskusyi aż po wyborach do parlamentu w r. 1906.

Przewodniczący komisyi oświadczył, że zbytecznem jest pytać się o to kraju, który jest stanowczo za rozdziałem.

Wniosek odrzucono 174 głosami przeciw 101. Odrzucono następnie 190 głosami przeciw 50 dalszy wniosek odraczający.

W kołach nacyonalistycznych Paryża twierdzą, że groźba strejku powszechnego ze strony robotników w arsenałach jest płonną, gdyż tylko mniejszość tych robotników należy do czerwonego syndykatu.

Do *New York Heralda* telegrafują, że w Brazylii wybuchła rewolucya. Na ulicach Rio de Janeiro zginęły setki osób.

Secolo donosi z Buenos Aires: Z Rio Janeiro nadeszły tu bardzo poważne wiadomości. Cały garnizon i twierdza St. Cruz zbuntowały się. Jak się zdaje, bunt ten był już oddawna przygotowany i zorganizowany. Po zaciętej walce padło 3 oficerów i 60 żołnierzy. Eskadra otoczyła twierdzę, aby uniemożliwić przyłączenie się do buntu wychowankom szkoły wojskowej. Pogłoska, jakoby do buntu miały się przyłączyć i inne oddziały wojskowe, jest nieprawdziwa.

Według wiadomości jednak, jaką lord Rothschild przesłał *Biuru Reutera*, doniesienie *Biura Havasa* o wybuchu rewolucyi w Rio Janeiro i o tem, jakoby padły tam już setki trupów, jest zupełnie fałszywe. W Rio de Janeiro w ogóle nie było żadnych zaburzeń. Wybuchł tylko bunt w twierdzy St. Cruz.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 listopada. Wczoraj wieczorem zmarł szef sekcyi Suzzara, szef handlowo-politycznej sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę w sprawie zwalczania zarazy świń i rozporządzenie wykonawcze do niej. Nowe postanowienia różnią się głównie tem od dotychczasowych, że w przyszłości z urzędu będzie zarządzone zabijanie chorych i podejrzanych o chorobę świń tylko wówczas, gdy ze względu na panujące okoliczności, można przypuścić, że przez to w danej okolicy można stłumić zarazę. Dalej, jak to ma miejsce także w państwach sąsiednich, w łagodnych wypadkach choroby, mięso zwierząt chorych, po odpowiedniem przysposobieniu, zapewniającem nieszkodliwość, będzie dopuszczane do spożywania.

Rozporządzenie wykonawcze zawiera ścisłe przepisy, w jaki sposób mięso ma być za zdatne do spożywania uznawane i jak ma być sprzedawane.

Wiedeń, 10 listopada. *Koresp. lokalna* donosi: Na dworcu kolei Zachodniej w nocy pociągi odeszły jeszcze prawidłowo. Na dworcu kolei Południowej, gdzie dziś o godz. 7 rano zaczęła się obstrukcya, do godz. 10 przed południem nie było żadnego opóźnienia. Lokalna praca napotyka na trudności.

Wrocław, 10 listopada. Dyrekcya kolei w Katowicach donosi, że wszelka komunikacya z Sosnowicami jest znowu przerwana.

Paryż, 10 listopada. Grupa socyalistyczna przyjęła deputacyę złożoną z kilku dziennikarzy rossyjskich, którzy przedstawili przebieg ostatnich pogromów w Rossyi i prosili grupę o interwencyę. Grupa poleciła specyalnej komisyi zbadanie sprawy i przedłożenie propozycyj co do rodzaju interwencyi.

Paryż, 10 listopada. Słychać w kołach parlamentarnych, że prezydent ministrów, Rouvier, na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych złoży deklaracyę o ogólnej polityce rządu, aby uzyskać wyjaśnienie sytuacyi, wywołanej ostatniemi głosowaniami w Izbie.

Chrystyania, 10 listopada. Holandya uznała Norwegię, jako państwo samodzielne.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Wyborg, 10 listopada. Ponieważ polityczne żądania zostały przyznane, strejk ustał zupełnie. Wczoraj panował już ruch normalny.

Petersburg, 10 listopada. W zaburzeniach w Kronsztadzie wzięli udział wszyscy marynarze. Ogień karabinowy trwał dwanaście godzin. W nocy z 7 na 8 b. m. wybuchły w rozmaitych punktach miasta pożary. Praca straży ogniowej została wstrzymana przez marynarzy. Wczoraj w południe nastało uspokojenie. Wśród marynarzy nastąpił rozłam. Partya pokojowa uzyskała przewagę. Majtkowie rozdzielali odezwy wzywające do spokoju. Wczoraj około 1000 marynarzy przechodziło ulicami miasta z białym sztandarem. W ulicach ustawione były działa.

Petersburg, 10 listopada. *(Pet. Ag.) Ze wszystkich dzielnic państwa nadchodzą wiadomości o uspokojeniu.* Gubernator moskiewski wydał odezwę do ludności, wzywającą do spokoju, w której oświadcza, że nie może zrzec się prawa ukarania spiskowców i zdecydowany jest utrzymać porządek.

W Kielcach, ruch kolejowy przywrócono.

W Irkucku, szkoły będą znów otwarte: ulice jeszcze są obsadzone wojskiem.

W Maryińsku, strejk zakończony. W Feodozyi panuje spokój. Sklepy otwarte. W Kijowie szkoły dnia 14 b. m. będą znowu otwarte.

Ze wszystkich części Finlandyi nadchodzą wiadomości o zupełnem przywróceniu spokoju. W Helsingforsie, Abo i innych miastach manifest przyjęto z wielką radością. Strejk ukończony.

Petersburg, 10 listopada. „Związek związków" w odezwie wydanej wzywa obywatelstwo, aby energicznie występowało przeciw wykroczeniom, skierowanym przeciw żydom i inteligencyi.

Petersburg, 10 listopada. Car przyjmie dziś na posłuchaniu austro-węgierskiego ambasadora bar. Aehrentala.

Petersburg, 10 listopada. *(Pet. Ag.).* Obecny szef departamentu skarbu, Szipow, został mianowany ministrem skarbu; towarzysz ministra skarbu, Kuttler, mianowany ministrem rolnictwa; towarzysz ministra skarbu, Timirjazjew, ministrem handlu; dyrektor kolei południowo-zachodnich, Niemieszajew, ministrem dróg komunikacyjnych, a towarzysz kontrolora państwowego, Filesofow, kontrolorem państwowym.

Petersburg, 10 listopada. *(Ag. pet.).* Ukaz carski zarządza ze względu na przerwę w ruchu kolejowym i pocztowym przedłużenie mocy weksli płatnych po 20 października, które będą mogły być protestowane także po terminie płatności. Procenta od weksli w ten sposób protestowanych mają być obliczane nie od dnia protestu, lecz od terminu płatności.

Kronsztad, 10 listopada. *(Pet. Ag.).* Wiadomości rozpowszechnione za granicą o rozruchach w Kronsztadzie są przesadzone. Pożar w mieście już ugaszony. Na ulicach patrolują oddziały piechoty i kozaków. Rozruchy nie ponowiły się dzięki energicznym zarządzeniom władz.

Helsingfors, 10 listopada. Senat, za zgodą generał-gubernatora, przyznał 160.000 marek na wynagrodzenie dla gwardzistów narodowych i robotników, którzy podczas strejku pełnili służbę bezpieczeństwa w mieście.

Helsingfors, 10 listopada *Gubernator wyborski zarządził aresztowanie policmajstra i sekretarza Izby policyjnej za sprzeniewierzenie broni.*

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Podziękowanie.

Najserdeczniejszą podziękę składamy tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali nam swoje współczucie w nieszczęściu naszem.

Kazimierzowie Zgórscy.

Lwów, w listopadzie 1905.

Loterya Policyjna. O 8 godzinie wieczorem dnia 11. listopada 1905 odbędzie się ciągnienie c. k. wiedeńskiej loteryi Towarzystwa Urzędników policyi, urządzonej na dochód wdów i sierót. Zwracamy uwagę na bogato wyposażoną loteryę w wygrane pełnej wartości. Losy można nabywać w kolekturach loteryjnych, trafikach i kantorach po 1 koronie.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10. listopada 1905.

	płacą		żądają	
	waluta koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	580	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	80	101	50
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	90	99	60
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	10	99	80
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	50	99	20
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	50	99	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	10	99	80
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	80	98	50
„ „ „ 4½ „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(Działy II i III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 listopada 1905.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100·15	100·35
styczeń lipiec	100·—	100·20

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·80	101·—
kwiecień-październik	100·80	101·—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	159·—	161·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·50	192·50
„ „ 1864 po 100 zł.	295·75	297·75
„ „ 1864 po 50 zł.	295·75	297·75
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	294·—	296·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·45	118·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·10	100·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	491·75	493·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·10	129·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·75	100·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·80	100·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·40	101·40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200. 100 zł. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·55	100·55
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·60	119·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95·70	95·90
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161·—	163·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	217·50	219·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	215·—	217·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·30	97·30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·65	96·65
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	265·—	273·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·50	106·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98·95	99·95
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·30	100·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·65	98·65
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·—	110·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	145·75	146·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·20	100·20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	299·—	307·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	299·—	307·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·20	103·20
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·70	99·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·—	102·—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·50	101·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·35	99·35
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·35	101·35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·55	101·55
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·65	101·65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·50	101·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·70	93·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·90	26·90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	471·—	481·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palfy 40 zł. m. k.	177·50	187·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	53·—	54·80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·—	36·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	60·—	64·—
Salma 40 zł. mk.	210·—	219·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·25	318·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2925·—	2935·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	670·75	671·75
Węg Banku kredyt 200 zł.	778·—	779·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	545·50	547·50
Galic. banku hip. 200 zł.	560·—	561·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	442·—	444·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1639·—	1648·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	571·—	572·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246·25	246·75
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·—	247·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5680·—	5720·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	583·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1004·—	1004·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	673·50	675·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	841·—	841·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	541·25	551·—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2600·—	2610·—
Słodnicy 500 kor.	728·50	729·50
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	290·50	292·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·60	117·80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·17½	240·37½
Paryż za 100 franków	95·52½	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·65	117·90
Włoskie banki	95·70	95·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·40	95·52½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·18
20-markówka	23·50	23·58
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·65	95·85
Ruble	2·54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1958/5 [8867]

Na żądanie Herscha Kopla Lampnera, odbędzie się dnia 20. listopada 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 w tutejszym gmachu sądowym licytacya realności whl. 493 i 2) 359 ks. gr. gm. kat. Jasienów polny wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni barnika, parkanu, koniczyny, kartofli i kukurudzy.

Nieruchomości te wystawiane na licytacyę są ocenione 1) na 268 kor., 2) na 700 kor., przynależności zaś ad 1) na 18 kor. i ad 2) na 46 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 190 kor. 67 hal., ad 2) 497 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 8. września 1905.

[8750 3—3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 13. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: aparaty fotograficzne, maszyny do pisania, fonografy, wyroby rymarskie i większa ilość srebra (starego wyrobu.

Wtorek 14. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i 66 kg. sadła solonego.

Sroda 15. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, różne stare książki, rozmaite napoje i towary modne.

Czwartek 16. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble i około 200 par obuwia.

Piątek 17. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, kosztowności, srebrne zegarki i większa ilość optycznych przedmiotów.

Sobota 18. listopada 1905 od 4 do 8 godz.: tanie meble, sprzęty domowe i maszyny do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 4. listopada 1905.

L. cz. E. 833/5 (6) [8871]

Na żądanie Gołdy Klepner z Pruchnika, odbędzie się dnia 5. grudnia 1905 o godz. 10 rano w sądzie w Pruchniku w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 69 gm. Wola węgierska wraz z domem i stodołą.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1835 kor.

Najniższa cena wynosi 1374 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 3. listopada 1905.

L. cz. E. 2640/5 (5) [8877]

Dnia 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności whl. 42 ks. gr. gm. Sichów, objętej zobowiązanej Agnieszki Kowalskiej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły, karmika i drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor., przynależności zaś na 826 kor.

Najniższa cena wynosi 1617 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone pismem z 9. października 1905 l. cz. E. 2440/5 niniejszem zatwierdza się, które to warunki odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie ogłoszenia na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 16. października 1905.

do L. 17464/905 [8853 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych, odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1906, 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo rok 1906 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata tj 1907 i 1908.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu Koron	hal.	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 1-szej dnia
1	Kalwarya	mięso	III.	4360	—	20. listopada 1905
2	Sł mień			1023	—	
3	Wadowice			8901	—	
4	Kęty	wino	—	1905	—	

UWAGA: W myśl § 1 ust. krajowej z 23. grudnia 1903 Dz. u. kr. Nr. 146 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo podatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 20. listopada 1905.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye dzierżaw jeszcze nieukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione. W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach watościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z 17. lipca 1903 l. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. Succ. 9050 1277 [8819 3—3]

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 22. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tus. sali Nr. 13 licytacya celem wydzierżawienia majętności Słońsko w powiecie drohobyckim i majętności Duba w powiecie dolińskim pod następującymi głównymi warunkami:

1. Dzierżawa trwać ma 6 lat a to majętności Słońsko od 24. czerwca 1906 do 23. czerwca 1912, zaś majętności Duba od 1. czerwca 1906 do 31. maja 1912,

2. Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego obu majątków wynosi po 4000 kor.,

3. Dzierżawca opłaca premię asekuracyi ogniowej budynków, suchej paszy i słomy,

4. Kaucya dzierżawna równa się półrocznemu czynszowi,

5. Wadyum licytacyjne wynosi 10% oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego w gotówce lub papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo,

6. Bliższe warunki zastrzega się do pisemnego wygotowania kontraktu, mającego się zawrzeć w formie aktu notaryalnego, którego projekt przejrzeć można w Centralnej Administracyi Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w porannych godzinach urzędowych (Gmach Skarbkowski). Oferta ma zawierać klauzulę, że oferent te warunki przyjmuje,

7. Rada Administracyjna Fundacyi zastrzega sobie prawo zatwierdzenia lub odrzucenia oferty, a względnie wybór osoby dzierżawcy z pomiędzy oferentów bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Na powyższym terminie oferty pisemne tylko do godz. 12 w południe przyjmowane będą, po tej godzinie zaś wniesionych ofert się nie przyjmie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21. października 1905.

L. cz. E. 212/5 (9) [8815 3—3]

Dnia 14. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya a) realności whl. 304, b) whl. 305, c) whl. 377, d) whl. 441, e) whl. 514 ks. gr. Narol miasto składających się z pgr. 423, 424, 1242, 1243, 296/2, 173/1 i pbud. 148 i 214/2 wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność ad a) na 110 kor., ad b) na 140 kor., ad c) na 650 kor., ad d) na 60 kor., ad e) na 260 kor., przynależności zaś na 22 kor. 70 hal., które sprzedane będą razem z realnością ad c).

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 73 kor. 34 hal., ad b) 93 kor. 34 hal., ad c) 408 kor., ad d) 40 kor., ad e) 173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Cieszanów, dnia 3 października 1905.

L. cz. E. 376/5 (6) [8846 2—3]

Na żądanie Szaji Safrina z Monasterzysk, odbędzie się dnia 7. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Monasterzyskach, licytacya 1/3 części ciała hip. objętej whl. 426 ks. gr. gm. Monasterzyska oraz połowy ciał hip. objętych whl. 429, 430, 431, 433 i 434 gm. Monasterzyska, składających się z parcel budowlanych a względnie także i ogrodowych.

Z nieruchomości tych, wystawionych na licytacyę, są ocenione 1/3 whl. 426 gm. Monasterzyska na 2800 kor., połowa whl. 429 tejże gminy na 2362 kor., połowa whl. 430 tejże gminy na 1395 kor., połowa whl. 431 tejże gminy na 1476 kor., połowa whl. 433 tejże gminy na 10.658 kor., połowa whl. 434 tejże gminy na 4190 kor.

Najniższa cena wynosi co do 1/3 części whl. 426 gm. Monasterzyska kwotę 1400 kor., co do połowy whl. 429 tejże gm. kwotę 1181 kor., co do połowy whl. 430 tejże gminy kwotę 697 kor. 50 hal., co do połowy whl. 431 tejże gminy kwotę 738 kor., co do połowy whl. 433 tejże gminy kwotę 5329 kor., wreszcie co do połowy whl. 434 tejże gminy kwotę 2095 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 10. października 1905.

L. cz. E. 714/5 (5) [8873 1—3]

Na żądanie Zakładu kredytowego w Podhajcach, odbędzie się dnia 28. listopada 1905 o godz. 3 po połu niu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności whl. 395 i 453 gm. Siemikawce wraz z przynależnościami, składającemi się z młocarni, pary koni, krowy, wozu, pługa i brony.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione: whl. 395 kor. na sumę 3300 kor. whl., 453 na 13.550 kor., przynależności zaś na 940 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 395 2828 kor., co do whl. 453 9032 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 25. października 1905.

L. cz. E. 913/5 (5) [8865 1—3]

Dnia 5. grudnia 1905 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacya realności whl. 575 gm. Romanówka, składającej się z pgr. 371/2 tudzież realności whl. 901 tejże gminy składającej się z pgr. 1319, 1320 i 1321.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1156 kor.

Najniższa cena wynosi 773 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 21 października 1905.

L. cz. E. 1856/5 (7) [8866 1—3]

Na żądanie Józefa Łatyszewskiego w Bursztynie, zastąpionego przez adw. dr. Malza w Bursztynie, odbędzie się dnia 11. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Haliczu, licytacya 9/72 części realności whl. 1071 gm. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1178 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 785 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 28. października 1905.

L. cz. E. XXI. 2134/5 (5) [8882 1—3]

Dnia 27. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., odbędzie się licytacya 1/8 części realności pod lk. 381 2/4 we Lwowie położonej wyk. hip. l. 339 II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej przy ul. Rappaporta l. 9 położonej a składającej się z parc. bud. lk. 2121 i z parc. grunt. lk. 4863, obecnie jedynie plac budowlany stanowiącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 798 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 532 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziele XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 25. października 1905.

Upadłości.

L. cz. C. C. S. 8/5 (61) [8872 1—3]

W sprawie konkursowej Jachiela Hutta z Rohatyna zawiadamiam wszystkich wierzycieli, że zawiadowca masy przedłożył projekt rozdziału, przeciw któremu zarzuty do dnia 17. listopada 1905 pisemnie lub ustnie wniesione być mogą.

Rohatyn, 7. listopada 1905.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/5 (9) [8861]

Uchwałą c. k. sądu obwodowego O. IV. w Brzeżanach z dnia 19. sierpnia 1905 S. 1/5 (2) otwarty konkurs do majątku Tauby Majerowej kupcowej w Strzeliskach nowych został zniesiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 4. listopada 1905.

Konkursa.

L. 119715 [8818 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15. grudnia 1905. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, dodatek aktywalny w kwocie 240 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi, a więc należyta obsługa sal wykładowych, kancelaryi, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku, doglądanie zbiorów Akademii gipsów i kostiumów, tudzież wszystkie czynności zwykłego sługi, jako rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznemi próbami pisma;

2) uzdolnienie fizyczne do spełniania obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie politycznej.

5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi c. k. Akademii sztuk pięknych, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerswa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 2. listopada 1905.

L. 147.982. [8852 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów opróżnionych z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie po 300 kor. rocznie, przeznaczonych dla słuchaczy c. k. Uniwersytetu na wydziałach prawa i medycyny, dla techników, tudzież dla uczniów zawodu gospodarskiego w krajowej Akademii rolniczej, lub w innym podobnym zakładzie rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 5. grudnia 1905.

O te stypendya mogą się ubiegać uczniowie narodowości polskiej, rzym. kat. religii, urodzeni w Galicyi.

Podania, zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwem ubóstwa i świadectwami szkolnemi, mają być wystosowane do kuratoryi fundacyi i wniesione do przełożeństwa właściwego zakładu naukowego przed upływem terminu konkursowego.

Lwów, 4. listopada 1905.

L. 3647/905. [8857 1—3]

Wydział powiatowy krakowski rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora gmin przy Radzie powiatowej krakowskiej.

Do posady tej przywiązana jest:

a) płaca stała 1800 kor. rocznie,

b) ryczałt na objazdy 600 kor. rocznie,

c) prawo do emerytury według osobnego statutu.

Obok lustracyi urzędowania gmin lustrator obowiązany jest wykonywać także inne czynności urzędnika Rady powiatowej.

Posadę nada Wydział powiatowy na rok pierwszy prowizorycznie; po roku próby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci mają wykazać:

1) wiek niżej 40 lat,

2) znajomość języka polskiego i niemieckiego,

3) nienaganne dotychczasowe życie,

4) odpowiednie wykształcenie ogólne,

5) egzamin z rachunkowości państwowej,

6) znajomość ustaw i rozporządzeń administracyjnych, odnoszących się do zakresu działania gmin i powiatów.

Podania należy wnieść najpóźniej dnia 10. grudnia 1905 do Wydziału powiatowego w Krakowie (ul Pijarska l. 1)

Wydział powiatowy krakowski.

Kraków, dnia 3. listopada 1905.

Prezes: J. Skirliński. Sekretarz: S. Stafiej.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 126/5 (2) [8887]

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., шо зміст артикулу уміщеного в числі 33 і 34 часописи: „Селянип" за вересень і паздерник 1905 під написею: „Війна народу з царем" від „Коли така дума" до „царське самодержавє" містить в собі знамена злочину з §§ 58 a, b, c і 66,2 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 8. листопада 1905.

Zl. 256. [8855]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. November 1905, Pr. IX. 76/5, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „L'Asino" ddo. Rom, 15. Oktober 1905 nach §§ 122 a, b, 302 und 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

[8878 1—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Roscisław Piątkiewicz, adwokat w Tarnopolu zamierza przesiedlić się do Zborowa.

Z Wydziału Izby Adwokackiej.

Lwów, dnia 4. listopada 1905.

[8879 1—3]

Obwieszczenie.

Pan dr. Leon Balaban, adwokat we Lwowie ustanowionym został substytutem zmarłego 11. października 1905 w Wiedniu b. p. dra Marcina Samuela Horowitza, adwokata we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, 4. listopada 1905.

L. cz. Cw. 32/1 (3) [8864]

Przeciw Floryanowi Piklowi z Wadowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionem został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Wadowicach przez dra Bolesława Mikiewicza, adwokata w Krakowie podanie pto 250 kor. zpn. o zajęcie i przekazanie do ściągnięcia wierzytelności hipotecznych.

Na podstawie tego podania dozwoloną została egzekucya przez zajęcie i przekazanie dr. Bolesławowi Mikiewiczowi do ściągnięcia wierzytelności Floryana Pikla do nieobjętej masy spadkowej Maryi Bujak do rąk kuratora adw. dra Tarnowskiego w Przemyślu i do Stanisława Bujaka w Przemyślu.

Celem strzeżenia praw Floryana Pikla ustanawia się p. dra Mantla adwokata w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Floryana Pikla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 26. września 1905.

L. cz. C. II. 351/5 (2) [8884]

Przeciw Franciszkowi Rebelowskiemu z Kopek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Leiba Klappera i Izaaka Silbera pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 151 gminy Kopki zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 15. listopada 1905 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Rebelowskiego, ustanawia się pana Marcina Sagana wójta w Kopkach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Franciszka Rebelowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 8. listopada 1905.

L. cz. C. III. 290/5 (1) [8870]

Przeciw Jędrzejowi Mateja niewiadomemu z pobytu, wniosła Anna z Matejów Kapłon z Kościelisk pozew o uznanie własności realności lwh. 549.

Na pozew ten wyznaczono ustną rozprawę na 23. listopada 1905 godz. $9^{1}/_{4}$ z rana.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata dra Kohna kuratorem.

Tenże zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopokąd pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, 23. października 1905.

L. cz. C. III. 125/4 (2) [8868]

Przeciw Daniłowi Szałaj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez niel. Karolinę Turczyn przez opiekuna Jędrzeja Turczyna oraz Anielę Turczyn pozew o ojcostwo i alimentacye.

Na podstawie pozwu niniejszego wyznaczono audyencyę na dzień 11. grudnia 1905 godz. 9 rano, w biurze Nr. 19.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Ignacego Bardacha adwokata w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 1. listopada 1905.

L. 3723. [8856]

W myśl § 30 ustawy o reprezentacyi powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, że preliminarze funduszów powiatowych na r 1906 zostały dnia 6. listopada 1905, wyłożone do publicznego przeglądu w biurze Rady powiatowej w godzinach urzędowych na przeciąg dni 14.

Z Wydziału powiatowego.

Tarnów, dnia 8. listopada 1905.

Amortyzacye.

L. cz. T. 64/5 (3) [8757 3—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Emilii Lampert z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zgubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 152.415 wystawionej na imię Tadeusza Lamberta a opiewającej w dniu 1. lipca 1904 r. na kwotę 1733 kor. 66 hal.

Posiadacza powyższej książeczek wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci w Gazecie Lw. w skiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 19. sierpnia 1905.

L. cz. T. 81/5 (2) [8780 3—3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Wilka w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej komercyalnego zakładu kredytowego w Chrzanowie Tom IV. L. 2493 folio 318 na kwotę 161 kor. opiewającej na imię Władysława Wilka wystawioną.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13. października 1905.

Spadki.

L. cz. A. 124 4 (1) [8792 2—3]

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiamia, że dnia 26. lutego 1904 w Narnie nowym zmarł Jan Panek.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Zofii Drążkiewicz, Franciszki Dec, Anieli Woś i Anny Panek nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnycn ustanowionym kuratorem Michał Panek z Nartu nowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 13. października 1905.

L. cz. A. 296/5 (3) [8163 2—3]

Do spadku po ś. p. Tekli Szober powołany jest Gabryel Szober z miejsca pobytu niewiadomy, kuratorem jego jest Michał Szober z Kołodziejówki.

Wzywa się Gabryela Szobera by do roku ogłoszenia edyktu zgłosił się gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 30. września 1905.

L. cz. A. 56/4 (3) [8162 2—3]

Do spadku po ś. p. Arefcie Mudrym powołany jest Hryńko Mudry z miejsca pobytu niewiadomy, kuratorem jego jest Wasyl Mudry z Żereben królewskich.

Wzywa się Hryńka Mudrego by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem przeprowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 29. września 1905.

L. cz. A. XI. 530/4 (4) [8759 2—3]

Wzywa się z miejsca pobytu nieznanego Iwana Haluka Hnata, by w ciągu roku zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po zmarłym dnia 4. sierpnia 1904 w Ciężowie bez testamentu ojcu Hnacie Haliku pozostałego, inaczej bowiem przewód spadkowy tylko z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem Konstantym Halukiem dlań ustanowionym przeprowadzonym i zakończonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 22. lipca 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 1295 stow. II. 338 [8430 2—3]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów, ulica Batorego 12.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska fabryka gotowej odzieży, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Na walnem zgromadzeniu 20. września 1905 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia; likwidatorami wybrano: Bolesława Mikulińskiego, Stanisława Bełtowskiego i Jana Mięsowicza, wszystkich trzech krawców ze Lwowa, którzy firmę towarzystwa w ten sposób podpisywać będą, że do powyższego brzmienia firmy uzupełnionego dodatkiem „w likwidacyi" położą swoje nazwiska.

Data wpisu: 13. października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13. października 1905.

L. cz. Firm. 525, 526 i 535/5 Stow. I. 454 [8032 3—3]

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm stowarzyszeń należy wykreślić:

Siedziba firmy: Tłumacz.

Brzmienie firmy: Kasa oszczędności i zaliczkowa w Tłumaczu w likwidacyi.

Skutkiem ukończenia likwidacyi.

Dzień wpisu: 1. września 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 1. września 1905.

L. cz. Firm. 1272 spółk. III. 336 [8203]

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, plac Marjacki 1.

Brzmienie firmy: „S. Motylewski i S. Krzyszkowski".

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel modnymi towarami męzkimi.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Stanisław Motylewski i Stefan Krzyszkowski, kupcy we Lwowie.

Do zastępstwa spółki uprawniony: każdy re spólników z osobna.

Podpis firmy: własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez któregolwiek ze spólników.

Dzień wpisu: 1. października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1. października 1905.

L. cz. Firm. 485/5 poj. I. 360 [8498]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych.

Do rejestru firm pojedynczych należy wciągniąć co następuje:

Siedziba firmy: Knihinin ad Stanisławów.

Brzmienie firmy dotychczasowe: Pierwsza Stanisławowska fabryka octu w Knihininie.

Zmiana firmy: Berl Rusmak, Pierwsza Stanisławowska fabryka octu w Knihininie.

Data wpisu: 19. lipca 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 19. lipca 1905.

L. cz. Firm. 378. Spółk. II. 200 [8299]

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Dębica.

Brzmienie firmy: Chaim Mechler i Estera Safier dzierżawa propinacyi w Dębicy.

Forma spółki: Spółka jawna od 1. stycznia 1904.

Spólnicy powyż wymienieni właściciele realności w Dębicy.

Upoważnieni do zastępstwa: Każdy ze spólników z osobna.

Podpis firmy: Własnoręczne wypisanie brzmienia firmy przez jednego ze spólników i umieszczenie swego podpisu.

Dzień wpisu: 8. października 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 7. października 1905.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzywil. galic. akc. Bank hipoteczny

Przy dwudziestem losowaniu

4% listów hipotecznych

dnia 27. października 1905.

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 K.

Nr. 84, 282, 626, 1008, 1015, 1281, 1337, 1593. 1728. 1780, 2072, 2078, 3057, 3285, 3310, 3381, 3427, 3599, 3602, 3629, 3946, 4035, 4090, 4251, 4491, 4919, 5109, 5111, 5141, 5445, 5465, 5986, 6697, 6828, 6946, 7296. 7379, 7399, 7432, 7627, 7929, 8104, 8189, 8216, 8254, 8316, 8430, 8462, 8740, 9029, 9107, 9170.

Serya B. po 1000 K.

Nr. 197, 321, 435, 449. 664, 756, 784, 861, 1151, 1362, 1642, 1793, 1954, 2016, 2182, 2469, 2546, 2870, 2925, 3095, 3111, 3204, 3226, 3267, 3359, 3365, 3612, 4132, 4747, 4978, 5010, 5056.

Serya C. po 2000 K.

Nr. 3, 692, 1598, 1836, 1855, 1921, 2037, 2176, 2273, 2279, 2408, 2529, 2658, 2841, 2999, 3677, 3705, 3721, 3945, 4114, 4351, 5026, 6209, 6606, 7273, 7473, 7721, 7808, 7912, 8252, 8305, 8376, 8462, 8808, 8912, 9272, 9527, 9575, 10077, 10125, 10133, 10171, 10361, 10606, 10910, 11081, 11211, 11260, 11536, 11636, 11891, 12307, 12357, 12481, 12621, 12681, 12865, 12979, 13115, 13203, 13519, 13585, 13653, 13674, 13682, 13722, 13799, 13828, 13853, 13862, 13888, 13927.

Serya D. po 10.000 K.

Nr. 113, 132, 183, 237, 552, 730, 1109, 1285, 1496.

Serya E. po 20.000 K.

Nr. 414, 621, 652, 693.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału **dnia 1. maja 1906 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.**

Przy dwudziestemósmem losowaniu

4½% listów hipotecznych

dnia 27. i 28. października 1905

zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 100 zł. a. w. i po 200 K.

1	6	30	46	60	71	79	110	124	128	146	147	158
175	198	212	216	244	256	259	296	308	343	355	358	363
364	373	390	397	413	415	431	440	448	502	522	524	537
548	562	566	567	612	646	647	660	661	683	712	723	734
735	743	755	756	757	802	822	829	842	866	875	879	883
916	1021	1023	1028	1031	1050	1057	1088	1094	1121	1124	1126	1150
1155	1167	1184	1195	1210	1231	1256	1258	1262	1269	1270	1317	1331
1340	1346	1381	1382	1395	1401	1406	1410	1417	1429	1440	1478	1515
1543	1544	1577	1599	1604	1617	1632	1737	1656	1675	1692	1728	1733
1778	1780	1785	1807	1818	1823	1877	1919	1921	1923	1957	1976	1982
2047	2048	2049	2106	2141	2145	2180	2192	2211	2225	2227	2258	2270
2285	2298	2344	2350	2375	2380	2382	2393	2403	2422	2439	2445	2475
2526	2556	2565	2583	2591	2604	2628	2641	2661	2676	2705	2711	2722
2744	2752	2829	2830	2837	2861	2897	2926	2929	2946	2958	2994	2997
2998	3015	3032	2042	3071	3104	3139	3166	3167	3200	3204	3205	3218
3221	3252	3286	3296	3303	3306	3310	3332	3393	3395	3424	3445	3491
2504	3537	3594	3601	3606	3627	3629	3632	3639	3644	3651	3662	3681
3698	3713	3715	3737	3753	3778	3793	3825	3828	3834	3865	3870	3889
3896	3904	3914	3931	3946	3949	3980	3992	4030	4096	4103	4130	4166
4173	4201	4244	4258	4263	4309	4315	4327	4346	4348	4404	4407	4497
4516	4518	4525	4526	4534	4551	4566	4570	4575	4583	4616	4625	4666
4750	4780	4785	4834	4843	4845	4853	4897	4934	4940	4958	4975	4982
4985	5008	5051	5053	5062	5088	5092	5131	5166	5167	5198	5224	5263
5273	5292	5315	5316	5350	5354	5383	5385	5403	5405	5411	5473	5474
5510	5511	5535	5539	5548	5564	5579	5585	5588	5589	5601	5602	5616
5687	5706	5707	5758	5760	5764	5765	5793	5808	5826	5850	5874	5883
5893	5917	5918	5931	5934	5955	5961	5981	6031	6043	6060	6069	6104
6109	6112	6138	6143	6180	6203	6204	6213	6254	6308	6309	6326	6328
6333	6334	6366	6380	6392	6448	6468	6496	6514	6534	6544	6547	6554
6555	6568	6587	6602	6615	6685	6701	6717	6723	6740	6758	6764	6782
6799	6802	6805	6855	6877	6884	6912	6927	6937	6953	7013	7040	7052
7071	7103	7105	7129	7140	7171	7192	7196	7200	7223	7244	7271	7274
7280	7284	7312	7329	7343	7351	7264	7375	7405	7410	7463	7480	7507
7508	7538	7574	7593	7656	7666	7720	7725	7731	7758	7763	7773	7801
7823	7833	7848	7859	7862	7872	7901	7902	7910	7944	7954	7995	8006
8014	8017	8028	8042	8057	8066	8109	8173	8175	8200	8202	8227	8234
8252	8261	8270	8292	8337	8343	8354	8363	8372	8404	8407	8420	8425
8430	8443	8447	8473	8476	8483	8490	8500	8501	8506	8514	8519	8575
8646	8684	8689	8719	8722	8723	8757	8767	8778	8797	8841	8914	8924
9017	9039	9060	9063	9100	9193	9276	9278	9285	9302	9337	9345	9374
9431	9441	9448	9481	9490	9501	9506	9535	9550	9561	9578	9586	9594
9636	9674	9694	9696	9697	9705	9715	9716	9717	9790	9800	9813	9826
9861	9863	9881	9889	9919	9947	9990	9995	10001	10005	10019	10036	10054
10069	10070	10098	10132	10147	10184	10186	10197	10202	10210	10231	10235	10243
10248	10257	10265	10266	10294	10314	10316	10319	10346	10390	10394	10396	10421
10440	10477	10492	10521	10522	10523	10545	10549	10550	10559	10670	10676	10690
10692	10695	10703	10730	10750	10761	10770	10773	10777	10803	10805	10812	10818
10831	10884	10885	10923	10931	10967	10968	11020	11026	11052	11105	11130	11145
11149	11153	11156	11239	11249	11253	11270	11283	11287	11318	11333	11384	11423
11429	11441	11442	11451	11477	11478	11491	11533	11538	11542	11564	11565	11586
11594	11600	11613	11615	11626	11640	11661	11665	11718	11723	11740	11769	11770
11780	11853	11867	11874	11883	11889	11895	11911	11920	11957	11968	11975	11985
12017	12024	12068	12074	12075	12112	12124	12148	12150	12160	12162	12174	12175
12180	12188	12189	12195	12198	12207	12235	12246	12247	12261	12266	12309	12317
12334	12401	12406	12410	12415	12417	12418	12430	12447	12466	12487	12502	12532
12533	12553	12556	12561	12573	12649	12652	12660	12672	12677	12726	12730	12736
12756	12800	12813	12883	12908	12933	12937	12948	12950	12964	12967	12994	13015
13021	13023	13051	13065	13069	13094	13129	13141	13144	13176	13196	13203	13214
13250	13252	13269	13270	13273	13279	13301	13322	13324	13347	13365	13372	13403
13436	13502	13533	13539	13544	13552	13569	13600	13637	13644	13656	13671	13697
13704	13707	13719	13721	13737	13741	13760	13774	14815	13826	13849	13864	13880
13885	13941	13958	13977	13980	13994	14000	14011	14014	14038	14045	14063	14091
14093	14094	14096	14138	14143	14149	14155	14169	14171	14232	14239	14301	14323
14350	14379	14393	14409	14412	14423	14436	14441	14442	14461	14468	14469	14521
14536	14561	14594	14600	14608	14617	14638	14639	14644	14652	14674	14695	14724
14805	14806	14811	14812	14828	14839	14864	14885	14888	14913	14917	14928	14936
14970	14981	14996	15016	15032	15035	15054	15055	15072	15080	15085	15095	15103
15124	15126	15134	15162	15165	15173	15178	15222	15228	15233	15257	15268	15283
15294	15351	15388	15418	15453	15455	15473	15475	15476	15503	10507	15514	15523
15524	15529	15532	15533	15551	15562	15567	15570	15582	15605	15611	15618	15690
15724	15725	15745	15759	15567	15795	15810	15821	15842	15909	15912	15924	15929
15933	15944	15965	15969	15986	15996	16028	16051	16069	16073	16107	16249	16270
16307	16326	16351	16368	16411	16432	16443	16448	16458	16464	16470	16479	16492
16494	16495	16529	16538	16555	16558	16575	16576	16590	16614	16615	16118	16630
16655	16657	16669	11675	16710	16712	16717	16719	16729	16730	16758	16800	16815
16827	16829	16847	16858	16863	16865	16899	16926	16932	16962	16969	16975	16983
16999	17004	17005	17026	17028	17064	17071	17123	17138	17164	17170	17171	17175
17179	17180	17224	17228	17236	17237	17245	17251	17261	17284	17315	17323	17364
17398	17417	17424	17431	17473	17482	17483	17486	17502	17512	17557	17574	17579
17599	17616	17617	17621	17626	17648	17671	17678	17717	17725	17737	17746	17747
17771	77781	17785	17791	17798	17807	17813	17829	17836	17853	17857	17886	17912
17954	17956	17965	17969	18012	18020	18029	18037	18047	18048	18075	18085	18094
18146	18167	18168	18193	18198	18223	18228	18242	18262	18342	18352	18359	18367
18413	18444	18447	18453	18456	18478	18494	18527	18528	18530	18569	18570	18592
18595	18597	18603	18611	18637	18698	18770	18777	18780	18789	18812	18823	18830
18841	18847	18851	18867	18874	18877	18893	18897	18898	18899	18900	18902	18927
18937	18942	18943	18957	18958	18970	18973	18975	18984	19001	19044	19051	19064
19066	19071	19077	19080	19092	19145	19170	19202	19223	19227	19251	19254	19257
19262	19264	19270	19275	19282	19283	19300	19302	19311	19315	19316	19327	19328
19339	19341	19351	19355	19378	19386	19413	19415	19430	19436	19437	19444	19451
19453	19460	19465	19471	19500	19509	19518	19519	19522	19562	19569	19597	19610
19633	19638	19645	19672	19682	19684	19696	19700	19737	19740	19753	19774	19814
19842	19847	19853	19857	19862	19917	19990	19994	20006	20014	20020	20036	20051
20053	20075	20107	20112	20125	20127	20129	20137	20146	20174	20199	20204	20207
20213	20226	20236	20244	20259	20272	20281	20300	20305	20312	20323	20344	20253
20361	20383	20389	20392	20412	20416	20432	20463	20479	20480	20483	20491	20504
20516	20519	20536	20568	20570	20577	20586	20595	20601	20606	20615	20617	20621
20631	30660	20688	20701	20719	20733	20745	20746	20759	20770	20781	20783	20797
20804	20817	20844	20872	20886	20887	20899	20911	20919	20920	20926	20933	20934
20939	20956	20972	20976	20978	20985	20993	21025	21026	21036	21043	21052	21060
21066	21068	21076	21080	21081	21083	21084	21093	21105	21109	21118	21127	21142
21160	21163	21165	21176	21186	21190	21198	21220	21228	21230	21262	21264	21266
21278	21285	21300	21306	21309	21322	21323	21324	21332	21335	21368	21416	21422
21425	21427	21443	21451	21457	21458	21471	21476	21480	21481	21509	21512	21513
21517	21518	21521	21525	21545	21560	21583	21584	21590	21602	21605	21613	21633
21644	21648	21661	21662	21672	21687	21691	21694	21707	21719	21750	21759	21766
21767	21798	21822	21825	21853	21858	21865	21867	21877	21887	21918	21922	21923
21948	21975	22015	22030	22100	22103	22137	22141	22146	22156	22162	22172	22175
22176	22183	22195	22198	22200	22209	22267	22332	22339	22382	22386	22433	22444
22469	22470	22480	22502	22510	22511	22515	22516	22522	22529	12530	22545	22556
22562	22567	22584	22594	22601	22617	22634	22646	22652	22663	22669	22684	22689
22700	22705	22730	22744	22751	22760	22762	22765	22776	22785	22807	22817	22818
22822	22828	22836	22848	22867	22877	22908	23921	22935	22936	22937	22959	22975
23000	23018	23038	23042	23044	23050	23083	23086	23102	23104	23110	23150	23163
23167	23168	23197	23204	23208	23221	23226	23246	23255	23267	23270	23292	23293
23299	23307	23350	23351	23392	23415	23429	23454	23469	23471	23473	23478	23479
23485	23495	23515	23525	23534	23551	23564	23609	23611	23621	23651	23676	22678
23680	23689	23703	23723	23731	23741	23745	23766	23780	23784	23789	23796	23797
24828	23837	23844	23861	23869	23870	23890	23906	23949	23950	23976	23990	24007
24010	24012	24016	24037	24041	24049	24064	24080	24128	24151	24171	24179	24191
24197	24219	24239	23244	24246	24248	24295	24297	24351	24374	24384	24416	24419
24432	24453	24455	24463	24471	24475	24492	24497	24505	24510	24521	24552	24562
24580	24584	24600	24602	24607	24609	24612	24616	24623	24624	24628	24638	24647
24651	24675	24678	24679	24680	24682	24687	24694	24701	24705	24706	24707	24710
24721	24722	24723	24730	24731	24745.							

Serya B. po 500 zł. a. w. i po 1000 K.

19	30	51	103	131	137	138	153	168	178	181	198	229
242	246	280	327	353	377	380	385	427	433	443	495	496
535	565	583	586	645	650	666	667	742	759	765	807	819
825	884	889	895	919	932	937	980	1039	1041	1069	1080	1093
1105	1146	1161	1173	1211	1214	1274	1299	1302	1307	1310	1322	1337
1352	1367	1372	1418	1435	1440	1486	1513	1517	1522	1527	1528	1530
1574	1584	1588	1640	1650	1683	1707	1720	1733	1742	1744	1745	1782
1801	1807	1808	1820	1847	1861	1884	1898	1934	1946	1950	1953	1954
1973	1978	2014	2027	2036	2044	2064	2071	2081	2083	2084	2086	2089
2103	2104	2106	2140	2202	2204	2228	2231	2241	2255	2274	2344	2347
2365	2379	2469	2471	2478	2489	2493	2512	2548	2587	2598	2599	2600
2633	2636	2650	2656	2669	2697	2733	2767	2782	2805	2808	2812	2855
2870	2880	2893	2908	2922	2931	2940	2953	2978	2979	2988	3009	3021
3045	3083	3084	3130	3195	3255	3259	3264	3271	3293	3320	3323	3331
3373	3385	3391	3408	3429	3433	3439	3444	3445	3466	3475	3482	3493
3599	3602	3609	3633	3657	3686	3713	3716	3725	3747	3754	3760	3766
3788	3799	3824	3854	3868	3870	3872	3889	3908	3910	3918	3928	3931
3939	3960	3969	3994	4015	4039	4047	4048	4052	4056	4062	4065	4066
4154	4163	4169	4239	4293	4296	4322	4358	4362	4385	4390	4400	4405
4486	4494	4498	4507	4534	4536	4544	4555	4560	4583	4594	4597	4624
4645	4648	4651	4654	4662	4704	4705	4706	4732	4739	4776	4783	4849
4859	4876	4881	4942	4945	4964	4974	4982	5027	5038	5082	5084	5090
5119	5145	5151	5170	5173	5182	5218	5226	5231	5233	5272	5282	5312
5331	5360	5401	5406	5447	5456	5487	5503	5511	5523	5549	5568	5577
5619	5638	5664	5673	5683	5739	5761	5767	5772	5792	5794	5820	5887
5921	5981	5988	5994	6004	6010	6063	6131	6137	6139	6146	6159	6188
6191	6202	6260	6265	6269	6273	6274	6278	6317	6325	6343	6367	6373
6374	6416	6419	6477	6479	6482	6486	6492	6501	6504	6509	6510	6513
6527	6533	6561	6568	6580	6596	6635	6637	6673	6701	6709	6713	6728
6775	6785	6788	6887	6902	6916	6920	6953	6954	6963	6967	6977	6985
6992	6994	7001	7003	7037	7046	7054	7058	7060	7064	7119	7144	7145
7155	7174	7189	7211	7223	7241	7243	7256	7284	7308	7376	7383	7392
7409	7418	7437	7521	7534	7547	7577	7591	7607	7631	7638	7644	7647
7166	7669	7714	7715	7736	7765	7778	7922	7931	7932	7943	8027	8028
8066	8116	8184	8192	8205	8209	8215	8245	8269	8273	8275	8281	8296
8307	8310	8315	8321	8331	8381	8383	8400	8421	8422	8434	8440	8461
8508	8528	8555	8601	8609	8624	8655	8766	8787	8816	8868	8874	8939
8955	8971	9011	9022	9028	9037	9039	9044	9048	9071	9101	9105	9115
9124	9130	9140	9141	9143	9152	9160	9169	9184	9205	9230	9232	9244
9247	9252	9258	9287	9298	9306	9310	9311	9331	9359	9375	9378	9380
9409	9450	9460	9462	9475	9491	9493	9554	9567	9568	9572	9592	9599
9623	9634	9639	9652	9658	9666	9705	9719	9734	9735	9743	9758	9765
9787	9796	9804	9807	9842	9846	9850	9862	9869	9870	9886	9911	9915
9923	9924	9960	9965	9967	9971	9972	10039	10053	10063	10083	10086	10091
10095	10096	10100	10110	10111	10119	10129	10134	10156	10168	10170	10175	10183
10190	10195	10199	10204	10226	10233	10262	10293	10295	10306	10325	10354	10366
10368	10393	10400	10402	10426	10428	10433	10458	10472	10485	10513	10521	10523
10536	10544	10582	10587	10611	10638	10678	10685	10698	10699	10706	10739	10743
10757	10778	10779	10793	10794	10800	10817	10850	10855	10861	10891	10899	10903
10929	10934	10943	10952	10954	10957	10962	10970	10981	10982	11001	11012	11017
11020	11034	11035	11047	11071	11094	11107	11127	11129	11133	11134	11140	11152
11164	11167	11174	11188	11190	11192	11199	11206	11213	11214	11216	11233	11274

11287	11288	11292	11301	11306	11311	11328	11340	11341	11346	11382	11399	11418
11451	11471	11474	11478	11479	11484	11487	11492	11497	11533	11544	11558	11566
11584	11599	11613	11657	11663	11666	11674	11685	11691	11695	11709	11738	11751
11770	11773	11776	11820	11827	11875	11878	11895	11897	11904	11905	11913	11934
11957	11958	11970	11977	11981	12013	12016	12064	12082	12091	12103	12107	12125
12166	12173	12175	12205	12214	12227	12257	12268	12283	12293	12294	12297	12306
12315	12317	12354	12358	12361	12371	12379	12383	12385	12389	12390	12400	12413
12414	12425	12435	12437	12439	12444	12447	12452	12468	12474	12477	12497	12498
12500	12512	12519	12539	12543	12566	12589	12611	12618	12620	12635	12647	12648
12649	12650	12683	12690	12699	12713	12765	12780	12781	12784	12857	12908	12923
12932	12962	12971	12975	12979	12987	13015	13021	13033	13065	13068	13069	13075
13098	13105	13108	13113	13119	13126	13170	13172	13212	13218	13240	13241	13244
13248	13250	13256	13283	13301	13314	13335	13360	13366	13384	13385	13396	13409
13414	13428	13436	13439	13456	13458	13466	13469	13473	13485	13491	13498	13500
13519	13534	13538	13550	13556	13557	13558	13560	13563	13566	13567	13568	13585
13588	13591	13592	13602	13603	13605							

Serya C. po 1000 zł. a. w. i po 2000 K.

22	28	37	39	125	144	147	183	196	223	229	269	270
274	278	301	309	324	350	358	359	456	471	495	516	565
566	579	584	650	674	680	689	701	729	778	862	865	901
908	943	959	977	980	997	999	1011	1020	1032	1051	1058	1067
1092	1121	1123	1125	1128	1163	1177	1190	1244	1246	1253	1287	1312
1313	1315	1326	1338	1405	1410	1416	1426	1443	1488	1496	1503	1565
1587	1592	1605	1613	1649	1658	1668	1728	1786	1818	1865	1911	1918
1929	1938	1991	1996	1998	2011	2023	2052	2054	2136	2146	2164	2189
2191	2205	2290	2335	2364	2369	2373	2392	2402	2467	2469	2472	2484
2564	2572	2577	2578	2586	2648	2668	2671	2676	2707	2722	2743	2754
2771	2795	2806	2813	2817	2820	2890	2894	2896	2897	2898	2900	2902
2922	2929	2949	2967	3020	3057	3059	3097	3131	3146	3175	3183	3198
3218	3228	3246	3247	3251	3281	3301	3307	3313	3332	3368	3376	3385
3398	3408	3409	3435	3463	3464	3469	3492	3522	3540	3553	3570	3574
3583	3596	3606	3608	3656	3668	3692	3721	3775	3818	3826	3829	3862
3870	3876	3884	3889	3896	3904	3953	3954	3956	3960	3978	4014	4116
4147	4165	4176	4188	4238	4248	4260	4281	4304	4329	4330	4337	4353
4374	4379	4382	4392	4397	4429	4500	4507	4530	4534	4574	4576	4584
4586	4662	4678	4718	4745	4753	4759	4764	4777	4799	4898	4899	4900
4909	4953	4991	5022	5038	5109	5125	5147	5180	5184	5185	5204	5226
5239	5250	5284	5298	5322	5335	5345	5374	5379	5416	5423	5462	5470
5488	5489	5491	5576	5578	5602	5619	5643	5671	5688	5720	5740	5755
5761	5792	5800	5827	5860	5865	5874	5911	5916	5919	5928	5967	5974
5978	5986	6003	6019	6026	6057	6073	6075	6088	6107	6116	6124	6127
6129	6141	6150	6159	6171	6198	6229	6247	6261	6268	1270	6289	6294
6343	6370	6403	6404	6411	6417	6437	6452	6464	6468	6524	6543	6545
6568	6638	6649	6659	6669	6691	6715	6717	6721	6725	6726	6731	6741
6743	6771	6785	6800	6804	6819	6838	6864	6869	6902	6903	6914	6923
6948	7077	7057	7109	7113	7114	7127	7183	7201	7238	7261	7281	7286
7319	7353	7361	7363	7373	7377	7400	7401	7422	7429	7463	7495	7501
7516	7562	7575	7578	7607	7610	7661	7685	7727	7737	7747	7751	7782
7784	7874	7882	7927	7930	7933	7940	7949	7966	7979	7982	7995	8011
8019	8026	8047	8050	8052	8085	8088	8091	8120	8128	8131	8134	8176
8179	8182	8210	8216	8242	8269	8287	8312	8337	8362	8380	8405	8418
8423	8435	8436	8466	8481	8534	8635	8660	8680	8696	8701	8756	8785
8800	8808	8820	8834	8879	8952	8971	8983	8987	8998	9011	9014	9059
9064	9071	9080	9084	9108	9179	9215	9252	9274	9281	9284	9285	9286
9307	9313	9314	9400	9420	9455	9479	9491	9500	9509	9516	9529	9595
9611	9632	9635	9639	9643	9690	9701	9727	9758	9792	9801	9825	9831
9833	9891	9915	9921	9933	9998	10034	10045	10058	10070	10084	10113	10115
10154	10165	10184	10203	10215	10227	10237	10240	10324	10336	10343	10378	10380
10393	10406	10410	10413	10442	10451	10453	10475	10487	10537	10550	10581	10585
10599	10605	10606	10637	10645	10653	10674	10681	10682	10717	10772	10775	10804
10867	10881	10893	10899	10912	10913	10969	10972	10984	10986	11000	11020	11026
11032	11035	11054	11058	11081	11158	11161	11178	11190	11200	11220	11252	11256
11258	11261	11262	11301	11310	11368	11372	11374	11417	11440	11445	11476	11522
11534	11557	11562	11674	11692	11714	11736	11742	11746	11749	11755	11799	11814
11816	11842	11853	11904	11914	11943	11945	11947	11976	12006	12047	12048	12120
12134	12135	12147	12149	12157	12160	12187	12210	12211	12248	12252	12265	12289
12297	12308	12332	12343	12369	12375	12387	12391	12392	12420	12425	12437	12440
12492	12520	12550	12590	12641	12649	22659	12672	12673	12677	12681	12690	12703
12723	12724	12747	12749	12761	12813	12817	12824	12826	12888	12906	12911	12917
12921	12940	12941	12956	12976	12979	13016	13022	13030	13044	13045	13070	13076
13078	13081	13092	13135	13137	13160	13169	13172	13184	13193	13195	13197	13217
13265	13282	13302	13326	13337	13365	13386	13401	13405	13437	13439	13461	13494
13509	13530	13573	13603	13608	13609	13625	13630	13632	13643	13658	13663	13674
13683	13686	13698	13709	13726	13825	13847	13848	13850	13857	13865	13889	13897
13900	13916	13951	13962	14039	14061	14065	14085	14105	14152	14160	14166	14177
14182	14232	14263	14272	14285	14293	14312	14343	14348	14351	14379	14391	14401
14412	14463	14464	14493	14503	14523	14542	14576	14582	14603	14624	14626	14627
14631	14642	14646	14657	14686	14687	14688	14720	14724	14731	14742	14762	14847
14891	14897	14913	14924	14948	14956	14961	15016	15091	15101	15110	15122	15138
15179	15197	15206	15216	15286	15304	15318	15326	15330	15339	15344	15357	15429
15432	15437	15458	15525	15526	15555	15557	15588	15593	15602	15603	15682	15683
15685	15709	15716	15741	15799	15800	15807	15817	15819	15829	15830	15833	15838
15851	15880	15892	15934	15942	15957	15989	16007	16019	16035	16052	16065	16073
16079	16122	16207	16211	16237	16242	16247	16287	16288	16298	16312	16352	16364
16382	16401	16404	16409	16428	16495	16501	16504	16538	16563	16575	16587	16591
16619	16622	16641	16645	16648	16658	16671	16717	16736	16742	16783	16795	16819
16822	16848	16849	16852	16866	16874	16904	16924	16929	16940	16952	16954	16980
17023	17028	17030	17031	17065	17074	17092	17152	17156	17209	17259	17278	17283
17291	17334	17343	17358	17398	17419	17425	17429	17439	17547	17549	17560	17566
17567	17574	17624	18642	17645	17652	17663	17679	17691	17696	17797	17838	17903
17921	17929	17942	17945	17961	17963	17972	18031	18048	18061	18089	18093	18097
18100	18105	18135	18164	18166	18168	18182	18197	18201	18211	18248	18273	18303
18329	18351	18364	18366	18369	18381	18389	18413	18437	18446	18448	18454	18474
18494	18518	18549	18555	18556	18559	18574	18611	18624	18637	18640	18646	18648
18684	18697	18746	18748	18764	18765	18775	18785	18798	18815	18828	18835	18853
18859	18868	18891	18892	18905	18942	18946	18979	19013	19034	19040	19075	19095
19116	19121	19148	19152	19173	19180	19211	19212	19219	19233	19235	19251	19258
19261	19295	19300	19306	19340	19344	19347	19355	19358	19378	19387	19413	19426
19433	19445	19475	19494	19511	19529	19530	19543	19553	19574	19692	19711	19712
19713	19715	19781	19802	19819	19823	19837	19851	19879	19907	19919	19928	19929
19931	19965	19969	19976	19984	20058	20060	20077	20078	20080	20082	20137	20144
20159	20167	20204	20230	20283	20302	20314	20315	20324	20342	20351	20378	20388
20414	20422	20425	20429	20431	20438	20452	20464	20485	20492	20494	20509	20510
20571	20578	20589	20590	20603	20613	20614	20644	20683	20705	20726	20760	20766
20806	20808	20849	20854	20861	20888	20915	20918	20930	20955	20961	20985	20989
20997	21026	21027	21063	21067	21070	21075	21086	21136	21144	21154	21157	21172
21200	21205	21223	21239	21240	21268	21278	21298	21307	21365	21367	21368	21372
21419	21422	21452	21487	21493	21504	21518	21519	21528	21534	21547	21553	21557
21567	21568	21577	21578	21587	21639	21648	21679	21708	21721	21739	21755	21760
21767	21770	21775	21801	21817	21818	21825	21827	21833	21866	21869	21884	21897
21901	21905	21912	21922	21927	21945	21961	21964	21970	22007	22008	22030	22033
22039	22080	22087	22090	22099	22126	22135	22147	22148	22150	22152	22188	22204
22206	22217	22225	22234	22253	22258	22266	22271	22279	22289	22297	22316	22320
22325	22329	22335	22340	22345	22354	22356	22362	22374	22394	22401	22416	22433
22439	22456	22468	22504	22516	22522	22526	22566	22567	22570	22571	22576	22598
22608	22615	22670	22673	22704	22711	22740	22769	22792	22802	22814	22820	22824
22825	22867	22869	22874	22877	22878	22885	22889	22890	22901	22913	22944	22952
22958	22971	22985	23002	23007	23019	23034	23042	23046	23048	23054	23056	23057
23059	23061	23062	23070	23076	23083	23101	23119	23120	23130	23134	23136	23138
33166	23185	23194	23204	23206	23215	23218	23220	23225	23239	23240	23255	23276
23300	23310	23312	23324	23338	23343	23361	23392	23399	23401	23412	23415	23418
23431	23438	23453	23459	23460	23496	23497	23514	23525	23530	23553	23569	23571
23573	23590	23602	23616	23619	23628	23642	23648	23652	23655	23666	23674	23682
23659	23706	23714	23717	23720	23735	23745	23755	23760	23763	23766	23777	23795
23797	23804	23820	23830	23837	23839	23841	23854	23863	23866	23871	23875	23880
23885	23895	23897	23902	23947	33950	23951	23952	23954	23965	23966	23970	23972
23973	24034	24037	24085	24108	24123	24128	24129	24133	24149	24160	24163	24190
24200	24202	24204	24213	24216	24223	24224	24233	24240	24243	24250	24256	24261
24282	24289	24292	24319	24321	24325	24327	24409	24414	24429	24433	24454	24479
24480	24496	24525	24554	24564	24570	24586	24590	21617	24621	24641	24642	24652
24654	24682	24688	24693	24708	24725	24728	24731	24735	24750	24751	24757	24758
24764	24765	24789	24800	24801	24811	24820	24826	24833	24845	24847	24854	24872
24875	24883	24889	24906	24914	24923	24924	24926	24939	24947	24952	24958	24965
24966	34999	25045	25067	25073	25076	25094	25107	25124	25139	25142	25146	25157
25161	25184	25190	25201	25206	25214	25218	25223	25250	25255	25264	25265	25285
25288	25293	25297	25316	25317	25339	25351	25352	25373	25378	25402	25412	25413
25416	25418	25428	25433	25437	25454	25463	25473	25479	25495	25500	25504	25522
25536	25561	25585	25659	25667	25680	25683	25684	25691	25699	25715	25725	25750
25754	25772	25785	25798	25810	25818	25829	25840	25848	25849	25850	25861	25866
25869	25871	25884	25900	25936	25942	25959	25982	25996	26035	26046	26057	26065
26125	26142	26148	26156	26167	26173	26185	26191	21195	26202	26204	26206	26220
26229	26230	26245	26250	26273	26285	26298	26312	26313	26317	26324	26333	26337
26338	26351	26353	26356	26360	26363	26366	26268	26369	26370	26377	26390	26399
26414	26416	26417	26419	26457	26458	26483	26497	26515	26528	26532	26533	26540
26560	25570	26573	26574	26586	26605	26614	26623	26626	26635	26640	26648	26657
26658	26659	26663	26677	26681	26707	26722	26724	26729	26730	26748	26764	26769
26784	26792	26806	26808	26810	26832	26833	26834	26836	26840	26861	26862	26865
26872	26885	26901	26913	26914	26926	26927	26934	26965	26985	27014	27018	27023
27033	27046	27050	27052	27064	27067	27087	27103	27115	27131	27138	27144	27145
27148	27158	27166	27185	27199	27204	27229	27232	27244	27251	27288	27290	27297
27321	27328	27351	27365	27368	27396	27400	27409	27417	27425	27435	27443	27451
27458	27479	27483	27503	27542	27553	27556	27562	27568	27572	27576	27579	27582
27602	27614	27620	27621	27629	27636	27644	27649	27688	27692	20699	27725	27730
27734	27741	27753	27754	27773	27778	27791	27821	27822	27841	27861	27867	27869
27872	27873	27875	27876	27880	27904	27905	27918	24920	27929	27944	27949	27960
27961	27975	28012	28015	28018	28023	28027	28033	28035	28052	28090	28150	28161
28175	28186	28189	28194	28205	28355	28359	28369	28382	28390	28424	28441	28449
28457	27480	28482	28518	28527	28537	28539	28540	28544	28546	28548	28551	28561
28576	28613	28622	28626	28630	28641	28645	28651	28675	28676	28694	28696	28701
28735	28736	28747	28750	28758	28762	28763	28793	28794	28808	28834	28844	28845
28874	28876	28883	28886	28901	28916	28936	23954	28980	28981	28995	29023	29027
29041	29056	29063	29094	29115	29131	29132	29136	29137	29141	29149	29151	29194
29210	29212	29213	29226	29232	29237	29273	29288	29294	29308	29214	29323	29324
29326	29368	29374	29387	29388	29390	29399	29428	29437	29457	29477	29510	29512
29537	29594	29785	29798	29807	29809	29829	29830	29832	29844	29845	29851	29867
29872	29882	29885	29900	29914	29935	29949	29955	39958	29959	29960	29984	29991
30003	30012	30013	30016	30026	30035	30039	30056	30060	30081	30086	30099	30101
30114	30120	30124	30138	30165	30183	30198	30222	30223	30239	30241	30250	30259
30265	30275	30281	30289	30290	30308	30319	30323	30328	30332	30348	30377	30383
30393	30413	30428	30439	30452	30460	30461	30494	30528	30565	30567	30596	30680
30681	30699	30727	30728	30730	30731	30733	30734	30744	30747	30765	30777	30794
30797	30812	30819	30845	30869	30880	30881	30883	30884	30899	30900	30907	30919
30931	30941	30944	30959	30965	30986	31017	31021	31031	31035	31049	31052	31057
31060	31062	31089	31104	31113	31125	31141	31152	31171	31178	31184	31195	31198
31204	31217	31223	31225	31227	31235	31255	31280	31315	31345	31355	31357	31360
31380	31386	31401	41411	31441	31445	31447	31448	31450	31452	31455	31467	31472
31506	31507	31512	31515	31539	31546	31549	31554	31561	31577	31595	31608	31617
31621	31631	31652	31655	31672	31695	31696	31718	31739	31745	31748	31751	31756
31770	31777	31786	31788	31794	31800	21802	31834	31842	31848	31856	31860	31862
31864	31918	31920	31936	31941	31942	31955	31969	31974	32010	32029	32053	32074
32093	32095	32114	32180	32201	32226	32246	32247	32251	32259	32278	32281	32282
32298	32302	32309	32311	32312	32327	32340	32369	32370	32388	32406	32421	32422
32431	32445	32447	32457	32494	32507	32526	32537	32552	32559	32572	32584	32586
32587	32588	32593	32610	32621	32625	32640	32641	32655	32657	32669	32670	32672
32682	32687	32688	32695	32719	32729	32775	32790	32801	32802	32816	32824	32829
32841	32880	32883	32912	32917	32931	32967	32976	32994	33001	33021	33034	33051
33073	33119	33136	33141	33157	33166	33169	33191	33208	33215	33222	33263	33265
33280	33288	33306	33308	33316	33321	33323	33325	33333	33347	33348	33353	33354
33359	33362	33363	33367	33370	33377	33379	33382	33385	33388	33391	33393	33398
33412	33441	33445	33453	33459	33465	33473	33494	33497	33524	33529	33539	33548
33555	33561	33568										

Serya D. po 5000 zł. a. w. i po 10.000 K.

26	93	109	115	116	121	136	142	208	228	232	244	258
295	297	304	345	347	357	365	408	417	434	444	459	529
567	570	614	640	656	681	703	718	720	731	746	807	815
817	834	882	899	908	927	935	940	951	974	975	1003	1023
1087	1123	1131	1150	1152	1172	1214	1264	1265	1276	1277	1311	1319
1321	1327	1357	1390	1409	1435	1447	1448	1477	1500	1570	1586	1588
1593	1599	1612	1619	1639	1652	1653	1655	1663	1668	1682	1691	1692
1730	1765	1789	1798	1816	1837	1849	1854	1865	1866	1906	1918	1961
2009	2018	2045	2048	2086	2123	2152	2153	2182	2183	2204	2210	2217
2218	2221	2248	2260	2275	2307	2308	2322	2325	2334	2347	2455	2377
2378	2413	2416	2447	2535	2544	2555	2559	2560	2569	2585	2595	2626
2654	2658	2687	2707	2721	2722	2723	2731	2738	2752	2754	2772	2802
2827	2854	2856	2864	2865	2894	2906	2927	2939	2959	2964	2992	2994
3005	3017	3019	3024	3040	3055	3067	3073	3094	3098	3105		

Serya E. po 10.000 zł. a. w. i po 20.000 K.

23	26	66	74	89	99	106	108	153	195	202	220	223
249	258	264	270	278	291	310	351	365	404	430	437	439
448	458	468	486	489	528	534	572	602	604	640	642	661
706	733	754	781	784	801	848						

Powyższe Listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1. Maja 1906 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Losowanie 4% i 4½% Listów hipotecznych odbywa się dwa razy do roku, a mianowicie z końcem Kwietnia i z końcem Października.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących 4% i 4½% listów hipotecznych, będzie ogłoszony w drugiej połowie miesiąca listopada.

Następne losowanie z końcem kwietnia 1906.

Lwów, dnia 31. Października 1905.

C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.